GŁOS POMORSKI

Nr. 46 — Rok 4. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 200.000 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji **3.400.000**, w agenturach miejscowych miesięcznie **3 600 000** mkp., przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą **3 65 .000** mkp., wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie **3 886.000** mkp. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 5.000.000 mkp., za granicę 6500000 mk. polskich lub ich wartość walutowa, do Francji 18,— fr., (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr.) do Anglji 5 shillingów, do Stanów Zjednoczonych 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne i. t. d. prenumeratorzy nie mają prawa żadania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Przy waloryzacji obowiązuje odpowiednia dopłata.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziadz, Bank Zwiazku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziadz, P. K. K. P. Grudziadz. — Konto czekowe: **Gdańsk nr 2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędnosci, Oddział w Poznaniu **nr. 201193.** Miejsce płatności wykonania **Grudziądz.**

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokosci milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 125.000 mk. w dziale reklamowym za stronie 1-3 łam. przed tekstem 70.000 mk., wsród tekstu 300.000 mk., na tekstem 240.000 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla Niemiec dochodzi 150% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartosci walutowej. Za tłomaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — **Rachunki** są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia zlecane przed dniem zmiany cen — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialnosc i za terminowe umieszczenia ogłoszen.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Redakcja i Administracja Groblowa 27 29. | **Grudziądz,** niedziela, dnia 24-go lutego 1924. | Telefon nr. **50 i 51.**

Odczyt p. Alberta Thomasa w sali Rady Miejskiej w Warszawie.

Warszawa, 22. 2. (Pat.) Dziś o godz. 6 popoł. w wielkiej sali rady miejskiej p. Albert Thomas wygłosił wobec przedstawicieli najwyższych sfer rządowych, posła francuskiego p. de Panafieu szefa francuskiej misji wojskowej gen. Duponta zapowiedziany odczyt pod tytułem: Praca i pokój powszechny. P. Thomas w odczycie swym zaznaczył, że idea pokoju związana jest bezpośrednio z ideą pracy. Niema pokoju bez pracy, niema go również bez sprawiedliwości społecznej. Niesprawiedliwość bowiem i wyzysk idą w parze z nieuczciwą konkurencją na polu ekonomicznem, będącą niejednokrotnie istotnem źródłem wojny. Wojna — mówił prelegent — powstaje tam, gdzie państwo poniewiera prawem człowieka i gdzie nie istnieje swoboda polityczna. Swoboda polityczna może istnieć tam tylko, gdzie społeczeństwo jest uświadomione, gdzie istnieją dobre warunki pracy i możność rozwoju kulturalnego. Rozwój zaś taki istnieć może tylko wtedy, gdy istnieje sprawiedliwość socjalna. Stąd również wniosek, że tylko sprawiedliwość taka stanowi podstawę pokoju. Prelegent zaznaczył w końcu, że Polska dzięki ratyfikowaniu 13-tu międzynarodowych konwencji pracy przyczyniła się w znacznej mierze do rozwoju międzynarodowej organizacji pracy, a tem samem do dzieła pokoju. Odczyt znakomitego prelegenta przyjęty został długotrwałymi oklaskami.

Międzynarodowa konferencja w sprawie 8-godzinnego dnia pracy.

Genewa, 22. 2. (Pat.) Jak donoszą, rząd angielski zamierza zwołać na dzień 21 marca międzynarodową konferencję w sprawie 8-mio godzinnego dnia pracy. W kołach międzynarodowego biura pracy zapatrują się na ten projekt sceptycznie, ponieważ w sprawie nowego uregulowania układu waszyngtońskiego dotyczącego 8-go dzinnego dnia pracy kompetentna jest nie konferencja pełnomocników rządowych, lecz międzynarodowa konferencja pracy z udziałem przedstawicieli rządów pracodawców i pracobiorców. Obiegają również pogłoski, że jedno z państw zamierza zwalczać angielski projekt konferencji.

W imieniu dyrektora międzynarodowego biura pracy p. Thomasa, udał się w tej sprawie do Londynu jego zastępca p. Buttler. W kołach kompetentnych uważają, że byłoby możliwe zwołanie konferencji rządowej jednakże z ograniczonemi pełnomocnictwami. Konferencja taka rozważałaby tylko kwestję ostatnich uchwał Austrji dotyczących ratyfikacji układu waszyngtońskiego. Austrja bowiem jak wiadomo, oświadczyła gotowość ratyfikowania tego układu, o ile 11 innych państw, wyszczególnionych w powyższej umowie dokona tej ratyfikacji. Konferencja rządowa, proponowana przez Anglię byłaby zatem niejako konferencją wspomnianych 11 państw.

Sowiety grożą Estonji zerwaniem stosunków dyplomatycznych.

Rewel, 23. 2. (A. W.) Sprawa zatargu estońsko-rosyjskiego nabiera ostrości. Według informacyj prasy. Moskwa znajduje, że odpowiedź Estonji w sprawie oświadczenia estońskiego ministra spraw wewn. o wysyłkach pieniędzy z Rosji dla komunistów estońskich — jest niezadawalająca.

Poseł sowiecki w Rewlu ma otrzymać instrukcje polecające mu grozić Estonji zerwaniem stosunków dyplomatycznych na wypadek nie udzielenia rządowi rosyjskiemu dostatecznej satysfakcji. Prasa rewelska domyśla się, że stanowisko Sowietów i energiczne wypieranie się w związku z ujawnioną propagandą zagraniczną wynika między in. stąd, że wykrycie tej propagandy jest szczególnie niedogodne dla Sowietów obecnie w przededniu rokowań z Anglją.

Stresemann o kwestji Palatynatu.

Berlin, 22. 2. (Pat.) Podczas dyskusji nad sytuacją w Palatynacie zabrał dzisiaj w parlamencie głos min. spr. zagr. Stresemann. Mówca bronił przedewszystkiem rządu przed zarzutem bezczynności w kwestji Palatynatu i oświadczył, że ewakuacja terenu okupowanego nietylko w Nadrenji i Westfalji, ale i obszaru Saary należy do kompleksu spraw francusko-niemieckich, które omawiane będą w przyszłym tygodniu. Stresemann zapewnił że wkrótce ukaże się niemiecka biała księga w sprawie Palatynatu. Dotychczasowe zażalenia Niemiec rząd francuski zwrócił bez ich badania. Dzisiaj otrzymał Stresemann wiadomość od ambasadora w Paryżu, że rząd francuski zwrócił mu notę z dnia 2 lutego, w której rząd niemiecki rzekomo udowodnił współdziałanie Francji z separatystami. Zwrócenie noty uzasadnione jest tem, że Francja nie chce się mieszać w sprawy wewnętrzne Niemiec, jednakże zdaniem Stresemanna bez mieszania się rządu francuskiego i Poincarego w sprawy wewnętrzne Niemiec, cała komisja separatystyczna byłaby zlikwidowana w przeciągu 24 godzin.

Jeszcze jeden nowy klub sejmowy.

Warszawa, 22. 2. (Pat.) W dniu dzisiejszym kancelarja marszałka Sejmu otrzymała następujące pismo: Do Pana Marszałka Sejmu Rzplitej Polskiej: Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Pana Marszałka że w dniu dzisiejszym wystąpiliśmy z ukraińskiego klubu sejmowego i utworzyliśmy klub socjalistyczny pod nazwą: Klub Ukraińskich Socjal-demokratów. Do klubu tego wchodzą posłowie Bazyli Machniuk, Andrzej Paszczuk, Józef Skrzypa, Tomasz Prystupa, Jakob Wójciuk. Prezesem klubu jest Jakob Wojciuk, sekretarzem zaś Józef Skrzypa. Następują podpisy.

O wydobycie metryk z Rosji.

Warszawa, 22. 2. (Pat.) Ministerstwo Spr. Zagr. niniejszem zawiadamia, że w podaniach o wydobycie z Rosji metryk i wypisów z ksiąg stanu cywilnego należy podawać imiona rodziców osób, których metryki są potrzebne, oraz dokładnie oznaczyć, w jakiego wyznania księgach figuruje dana osoba oraz w jakiej parafji jest zapisana.

Wobec ponownej zniżki franka francuskiego.

Rzym 22. 2. (Pat.) Omawiając ponowną zniżkę franka francuskiego „Messaggero" stwierdza, że inflacja we Francji jest jeszcze bardzo daleką od przewidzianej przez statut banku francuskiego ostatecznej granicy. Bilans handlowy jest prawie całkowicie zrównoważony. Koszta okupacyjne nie mogą wyczerpać zapasów skarbu francuskiego, znajdującego zresztą ciągle wzrastającą kompensatę. Narodowemu życiu Francji — kończy „Messaggero" — nic nie zagraża.

10-go marca obradować będzie Liga Narodów nad sprawą Jaworzyny.

Genewa, 22. 2. (Pat.) Otwarcie 28-mej sesji Ligi Narodów przewidziane jest na dzień 10 marca. Na porządku dziennym tej sesji znajduje się między innemi sprawa Jaworzyny.

Pretensje Włoch do Anglji.

Rzym, 22. 2. (Pat.) W najbliższej przyszłości Włochy zamierzają zażądać od Anglji wykonania obietnicy w sprawie ustąpienia terytorjów w Djubalandzie oraz uregulowania sprawy Dodekanezu. Ambasador włoski ma w tym celu odwiedzić Mac Donalda.

Obszar niemiecki nad Wołgą uznany za republikę autonomiczną.

Wiedeń, 22. 2. (Pat.) Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Moskwy, że niemiecki obszar nad Wołga został uznany uchwałą związku republik sowieckich za republikę autonomiczną. Nowa republika podzielona będzie na 14 okręgów. Ośrodkiem administracji będzie miasto Pokrowsk. Administracja zorganizowana będzie na zasadzie konstytucji związku republik sowieckich. Nowa republika posiadać będzie wszystkie komisarjaty z wyjątkiem komisarjatu dla spraw zagranicznych i handu

Berlin, 22. 2. (Pat.) W dniu 1 kwietnia nastąpi na kolejach niemieckich obniżenie cen biletów kolejowych.

*

Brunszwik, 22. 2. (Pat.) Czynione tu są obecnie przygotowania do plebiscytu w sprawie rozwiązania sejmu.

Czy daremnie wołać będą do nas

nasi bracia z Westfalji?

Do Polski, posiadającej około 400 tysięcy kwadratowych kilometrów ziemi posiadającej królewiątka, polujące po Kamerunie, Kongo i zapadłych kątach kuli ziemskiej, mającej bogaczy-obszarników, zatrudniających fak torów mniejszościowych i najróżnorodniejszych wrogów polskości, do Polski kopalń, hut, salin, cukrowni, warsztatów różn., do Polski, szczycącej się z reformy agrarnej — błagalnym, pełnym rozpaczy głosem odzywa się obecnie Polak z obczyzny, Polak, któremu w wielkiej części zawdzięczamy ratowanie ziemi Polak, który ratował glebę ojców pod b. zaborem pruskim, — **Polak z Westfalji, Nadrenji!**

Mało mówi literatura polska o tym Polaku emigrującym do zachodniej części Niemiec. **Tem więcej** literatura niemiecka.

Waldow, Freytag-Loringhoven, Massow i niezliczony szereg uczonych niemieckich baczna zwraca **uwagę** na ten element „rozkładu", który osiedla się w zwartych masach wśród Niemców, w mordującej pracy oszczędza „trojak po trojaku" i tymi trojaczkami, idącemi w miljony marek, zasila banki krajowe, przeciwstawiające się polityce ekspropriacyjnej rządu niemieckiego. Polakowi emigrantowi na zachodzie Niemiec zawdzięczamy dużo. W żadnym okresie nie zawiódł on. Przyznawał i przyznaje on się do polskości! Z jego szeregów wyrośli ludzie, którzy na najważniejszych dodatnio pracują placówkach w Polsce. Ten Polak na obczyźnie wierzył Polsce. Za nią i dla niej pracował. Wierzył w jej potęgę, w jej siłę, w jej solidarność, w przepotężne hasło Polonus sum.

Ta wiara obecnie się chwieje, załamuje się pod uderzającemi ciosami mściwej niemczyzny i pod wrażeniem bez nadziejnem pomocy z Polski.

Oto obraz doli i niedoli Polaka z Westfalji, który maluje obecną tragedję naszych emigrantów:

„Korespondent opowiada, jak robotnicy westfalscy wysyłali na swój koszt delegatów do Polski i jak ci delegaci przedewszystkiem o siebie dbali. Po powrocie do Westfalji czynili różne obietnice, które okazały się płonne. Gdy ostatecznie robotnicy dowiedzieli się prawdy, nastaje wśród nich wielkie rozgoryczenie, jeden drugiego się radził, co czynić: pozostać na miejscu, czy jechać do braków.

„Referent przybyły z Bochum oświadczył — pisze korespondent — że nie jest odpowiedzialny za swoich poprzedników i musi nam prawdę powiedzieć, iż w sprawie powrotu do ojczyzny nie poczyniono żadnych kroków, kto ma pracę, ma pozostać na miejscu, w Polsce niema pracy ani pomieszkań dla nas, gdy później będzie chciał wrócić do kraju, z otwartemi rękoma będzie przyjęty. Można sobie wystawić rozgoryczenie. Przywódcy jeździli za nasze pieniądze do Warszawy i Poznania, we własnym interesie, a nas zawiedli i opuścili. Tylko mała garść naszych dostała się za poręką Komitetu Wykonawczego w Bochum do kraju. Inni pojechali na własną rękę i to przeważnie tacy, którzy się z nami nie łączyli, i do żadnych towarzystw nie należeli."

„Gdy przed rokiem Francja obsadziła zagłębie Ruhry Polacy poczęli wyprowadzać się do Francji. A gdy jesienią stanęły tu wszystkie kopalnie, fabryki i różne warsztaty poczęli zjeżdżać agenci z Francji, z Brazylji i Bóg wie skąd i nuże werbować Polaków i handel nimi uprawiać. A ci potulni, bez słowa skargi idą na łaskę i niełaskę losu.

Gdy teraz na nowo podejmuje się pracę w kopalniach i fabrykach, to Polaków po większej części pomija się w przyjęciu do pracy i nawet tacy, co już po dziesięć dwadzieścia i trzydzieści lat pracowali w jednem miejscu, nie zostali z powrotem przyjęci. Co za rozpacz i gorycz dla rodaka, który jest bez pracy i zarobku i nic

wie, gdzie się podziać. Rząd niemiecki jako swych poddanych nie może nas wypędzić tak, jak polskich poddanych z Meklenburgji i da'e nam wsparcie, ale kt'' może żyć z tego wsparcia, co to wszystko znaczy, jeżeli pracy nie dostaniemy?

Nie jestem za odwetem, lecz jeżeli Niemcy w taki sposób postępują, nawet z własnymi poddanymi innej narodowości, a co gorsza głoszą jeszcze w swych gazetach, że Polska wydala, a oni posługują się tylko odwetem, to niech idzie oko za oko ząb za ząb za wydalenie 1500 rodaków z Meklenburgji, 3000 Niemców wydalić z Polski za jednego Polaka, którego pracodawca nie przyjmie do pracy, za to że jest Polakiem, wydalić dwóch Niemców z Polski, aby nasi rodacy tam na łonie matki ojczyzny znaleźli przytułek a na tem ojczyzna nasza nic nie straci, bo przyjmie na łono swoje dzieci własne, które pracować będą dla jej dobra, a nie na szkodę jak to czynią poddani lub nie poddani narodowości obcej.

Jak szczęśliwymi by dziś byli wygnańcy na obczyźnie, gdyby im była dana sposobność powrotu do kraju. Co ojczyzna znaczy, tylko ten osądzić może, kto ją utracił. Tutaj na obczyźnie nikt się nami nie zajmie, nikt się nami nie interesuje. Przywódcy nasi, o ile się tu znajdują, czynią powinność swoją o tyle, iż na żądanie agentów z Francji lub skądinąd wysyłają rodaków do pracy po całym świecie, tylko nie do ojczyzny, powtarzając jedno i to samo, iż w ojczyźnie niema dla nas pracy, a tam w samem Poznańskiem znajduje się jeszcze 150 tysięcy obywateli Niemców.

Czy Polska posiadająca 385,300 kwadratowych kilometrów, żywiąca jedną trzecią mieszkańców innej narodowości, nie jest w stanie przyjąć przynajmniej nas którzy się znajdujemy w tem morzu germańskiem i skazani jesteśmy na zagładę? Przy dobrej woli i chęci dałoby się wszystko uczynić."

* * *

O Angliku krąży wersja, że w interesie ostatniego murzyna alarmuje Foreign Office i mobilizuje wszystkich agentów konsularnych zagranicy. — O Polsce od czterech lat krąży wersja, że zdobywa się tylko na układy, konferncje, pertraktacje i redagowanie uspakajających memorjałów.

Czy taka polityka leży w interesie państwa? Czy dawniejsi „przywódcy" westfalscy, wybitne zajmujący w hierarchji państwowej stanowiska zapomnieli o środowiskach, z pośród których wyrośli, a które od nich spodziewają się dziś w kraju conajmniej tych samych mocnych słów, jakich uchodźcy swego czasu w ich używali obronie?

Nie najgorszy to element, który do nas woła z nad Renu! Sprowadzić go do Polski! Na kark wsadzić go żydom, niemcom, rusinom! Zasilić go, otoczyć opieką rządu! A wniesie on zdrowszego, polskiego ducha w zażydzającą się, zaustrjaczoną i ukrainizującą się naszą atmosferę!

Denerwujące pytania.

Grudziądz, 23 lutego.

Onegdajszy urzędowy komunikat Pat.'a, omawiający wyniki konferecnji bałtyckiej musi wywołać najżywsze zaniepokojenie. Z treści urzędowej enuncjacji wynika niezbicie, że pozytywny plan zjazdu bałtyckiego w Warszawie równa się prawie zeru.

Uchwalono jedynie — i to w zasadzie — tzw. konferencje arbitrażową. Wszystkie inne projekty pozostały w dziedzinie ... projektów.

Za to wspaniale ucztowano, wygłaszano banalne, pełne wzajemnych komplementów mowy, kłaniano się sobie i mimo wszystko niedowierzano!

Zjazdów politycznych i do tego tak doniosłych dla naszego państwa, nie zwołuje się bez przygotowania dyplomatycznego. Cóż to jest zjazd?

Jest to kropka nad i! Nad całym szeregiem — rozsądnie pomyślanych i przeprowadzanych — umów i konwencyj gospodarczo-politycznych.

Jedno z pism krakowskich analizując nikłe wyniki Zjazdu bałtyckiego w Warszawie, pisze:

„Nie jest z naszej strony ani ironją, ani skarykaturyzowaniem rzeczywistości, jeżeli stwierdzimy, że wedle urzędowego komunikatu, powzięto — poza sprawą arbitrażu — tylko dwie uchwały:

1. W sprawach ułatwień komunikacyjnych zwoła się w nieokreślonym bliżej czasie nowa konferencją do Warszawy.
2. Następny zjazd ministrów odbędzie się za rok w Helsingforsie.

O najważniejszych problemach, które wymieniano przed konferencją ze strony oficjalnej, jako przedmiot obrad, a więc o sprawie umów i konwencji gospodarczych, wspólnej akcji na terenie Ligi Narodów itd, — nie powiada komunikat urzędowy nic stanowczego, zadawalając się tylko frazesem, że „prace nad utrwaleniem i zacieśnieniem wzajemnych stosunków przez umowy tudzież nad uzgodnieniem akcyj, będą dalej kontynuowane."

Jedynym ustępem komunikatu, o którym można powiedzieć, że zawiera coś dodatniego — to ustęp, w którym urzędowa agencja stwierdza, że „państwa, biorące udział w zjeździe, uznają za konieczne utrzymanie pokoju na zasadzie istniejących traktatów." Przetłumaczone na język praktyczny oznacza to ponowne stwierdzenie państw bałtyckich, że w pełni uznają traktat ryski. W tym względzie nie było jednak wogóle wątpliwości.

Opinja publiczna, która do konferencji bałtyckiej przywiązywała duże nadzieje i zakreślała jej nawet obszerniejsze pole działania niż to oficjalnie czynił nasz rząd — oczekuje szczegółowych wyjaśnień ze strony miarodajnych czynników. Na razie zadaje tylko szereg pytań:

1) Dlaczego na konferencji nie załatwiono ostatecznie nawet takich drobnostek, jak ułatwień komunikacyjnych?

2) Dlaczego i z czyjej winy nie doszło do zawarcia umów gospodarczych i politycznych?

3) Jakie gwarancje otrzymał rząd polski, że państwa bałtyckie nie powezmą na konferencji ryskiej z Rosją uchwał lub nie zawrą umów, któreby utrudniły w znacznym stopniu realizacje zadań, przeznaczonych do rozwiązania już na konferencji warszawskiej.

Pytania te są poważne i niepokojące. Sądzimy że społeczeństwo uzyska na nie wyczerpującą odpowiedź. W każdym razie takie wyczerpujące informacje winny być bezwłocznie udzielone na pełnem zebraniu komisji spraw zagranicznych i Sejmu.

102-gie posiedzenie Sejmu.

Warszawa, 22. 2. (Pat.) Po odesłaniu w pierwszem czytaniu do komisji wojskowej projektu stawy o zakwaterowaniu wojska i do komisji oświatowej noweli do ustawy o kwalifikacjach zawodowych nauczania w szkołach średnich i seminarjach nauczycielskich przystąpiono do rozprawy szczegółowej nad projektem ustawy o ochronie lokatorów.

P. Sommerstein (kl. żyd.), przemawiając do art. 4, 5 i 6, podkreślił, że ustawa nie uwzględnia w dostatecznej mierze siły płatniczej społeczeństwa i stosuje te same stawki do 5-cio pokojowych mieszkań, zajętych przez kupców i przemysłowców, jak i do 5-cio pokojowych mieszkań, zajętych przez pracowników umysłowych. Klub mówcy proponuje szczegółową tabelę, biorącą pod uwagę siłę płatniczą lokatora, wielkość mieszkania i rozmiary przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych.

P. Pużak (PPS.) podkreślił że komorne nie może przekraczać 50 proc. stawki przedwojennej.

P. Śliwiński (Z. P. S. L.) stwierdza, że oznaczając niższe stawki komornego dla mieszkań małych krzywdzi się właścicieli takich domów na niekorzyść właścicieli domów o wielopokojowych mieszkaniach.

Po przemówieniu p. Hartglasa (kl. żyd.) Matakiewicza (Chrześc. Nar.) pos. Brzeziński (NPR.) zaznaczył, że pomieszczenia, wynajęte na redakcje i administracje czasopism nie zaliczają się do handlowych i przemysłowych. Mówca proponuje poprawkę, aby przepis ten rozciągnąć i na lokale związków pracowników i instytucji oświatowych.

Pos. Proszyński (ZLN.) występuje przeciw przewidzianemu przez ustawę podziałowi mieszkań i proponuje powrócić do podziału, przewidzianego w projekcie rządowym w związku z tem wysokość komornego, przewidzianą dla mieszkań 1-pokojowych, wynoszącą 5 proc. podstawowego komornego proponuje podnieść do 10 procent. Wysokość komornego za mieszkania od 4 do 6 pokoi wynosząca 15 proc. podstawowego komornego proponuje obniżyć do 10 proc. Mówca motywuje te poprawki względami na wzmożenie ruchu budowlanego. Następnie mówca proponuje poprawkę, określającą wysokość komornego dla wszystkich sklepów i pomieszczeń handlowych na 25 proc. podstawowego komornego.

Pos. Łypacewicz (Wyzw.) oświadcza, że klub jego stoi na stanowisku, że gwałtowny wzrost stawek nie jest pożądany i dlatego proponuje zmniejszenie stawek.

Pos. Rudnicki (ZLN.) proponuje zniżkę stawek komornianych dla warsztatów rzemieślniczych 7 i 8-miej kategorji.

P. Łabęda (Chrześc. Dem.) proponuje w imieniu swego stronnictwa, aby spółdzielnie robotnicze opłacały nie 20, lecz 15 procent.

Minister handlu i przemysłu p. Kiedron w porozumieniu z prezesem Rady Ministrów prosi o skreślenie w art. 2 ustępu, wyjmującego z pod ochrony pomieszczenia, wynajęte spółkom akcyjnym przyczem zaznacza, że są spółki akcyjne które nie są pożyteczne z punktu widzenia gospodarczego jednak wiele mamy innych pożytecznych i wyjęcie ich z pod ustawy o ochronie lokatorów mogłoby narazić je na poważne wstrząśnienia.

Po przemówieniach pp. Proszyńskiego, Inslera, Harasza (Chrześc. Dem.) p. Reder (NPR.) stwierdza, że świadczenia już teraz są wysokie, gdyż wynoszą mniej więcej 12 proc., dlatego mówca stawia poprawkę, aby świadczenia ponosili właściciele domów, o ile komorne osiągnie 30 proc., a jeżeli chodzi o opłatę za wodę — 50 proc. podstawowego komornego.

Pos. Perl (PPS.) zaznacza, że opłaty dodatkowe są premją dla nieuczciwych kamieniczników i musi być pewna kontrola. Mówca proponuje następującą poprawkę: Wszystkie te koszty oraz ich rodzaje będą obliczane z udziałem delegacji lokatorów domów. Delegację wybierają lokatorowie co pół roku.

Do art. 11, normującego wypadki dopuszczalności wypowiedzenia zabrał głos p. Sommerstein i podkreślił, że artykuł ten ma pewne wady. W ust. 2, dopuszczającym wypowiedzenie, o ile lokator zalega z 2 ratami miesięcznemi, należy uwzględnić gdy lokator nie może zapłacić stawki umówionej mimo najlepszych chęci.

Następnie przewodniczący p. wicemarszałek Sevda odczytuje cały szereg poprawek, których umotywowania zrzekli się wnioskodawcy.

P. Pużak stawia poprawkę, aby za ważną przyczynę do wypowiedzenia najmu nie uważać zalegania z opłatą komornego ustalonego na zasadzie dobrowolnej umowy, pozatem zaznacza iż poprawka jego zmierza do tego, aby sąd mógł wstrzymać eksmisję, gdy niezapłacenie czynszu wynikło z braku pracy lub wyjątkowej nędzy lokatora.

Po przemówieniach pp. Harasza i Jaworskiego, pos. Sziper przemawia do art. 23 który normuje sprawę moratorjum mieszkaniowego dla bezrobotnych. Mówca proponuje inną stylizację artykułu.

Dalszą rozprawę odroczono. Po referacie p. Kozłowskiego (ZLN.) przyjęto w drugiem czytaniu ustawę o zaliczeniu gminy Winniki do rzędu miasteczek. Na tem obrady przerwano. Następne posiedzenie we wtorek o godz. 3 popoł.

Sanacja życia gospodarczego.

Grudziądz, 23-go lutego.

Sanacja jest dziś na ustach wszystkich. Rozumiemy ją jednak trochę zbyt jednostronnie. — Nie ulega wszelako wątpliwości, że sanacja skarbu i waluty sama przez się nie usunie wszystkich niezdrowych objawów naszego życia gospodarczego. Zbyt długie oddziaływanie nienormalnych stosunków „wojennych" i „po-wojennych" na życie gospodarcze wprowadziło doń dużo niezdrowych metod i — ludzi. Z tych względów obok ścisłej — równolegle, z sanacją skarbu i waluty trzeba zająć się i sanacją gospodarczą.

Ciekawe pod tym względem materjały dostarczają nam dane statystyczne dotyczące spadku cen. Przedewszystkiem zanotować trzeba nierównoległość tego spadku. I tak naprzykład, gdy w handlu hurtowym już w tygodniu od 28 stycznia do 3 lutego zaznaczył się spadek cen przeciętnie o 6 proc., w handlu detalicznym ceny żywności w tym samym okresie wykazują jeszcze pewną zwyżkę — 1,25 proc.

Zjawisko podobne utrzymuje się i nadal. Wskaźnik cen hurtowych obliczony na podstawie cen 24 towarów, według danych głównego Urzędu Statystycznego, wykazał w drugim tygodniu (od 4 do 9 lutego) jeszcze większą zniżkę — 8,4 proc., a w porównaniu z ostatnim tygodniem zwyżki (od 21 do 26 stycznia) zniżka cen w handlu hurtowym wynosi 14 proc.

W tym samym czasie w handlu detalicznym ceny żywności spadły tylko o 6,41 procent. Wskaźnik cen hurtowych w złocie w stosunku do cen przedwojennych wykazuje różnice tylko o 10,2 proc. ceny detaliczne są pod tym względem niewspółmiernie wyższe. Analizując szczegółowiej te stosunki — uzyskujemy następujący obraz: największą zniżkę cyfrową i absolutną (w stosunku do cen przedwojennych) wykazują produkty rolnicze masowej produkcji i obrotu (zboże). Na drugiem miejscu stoi masowa przeróbka płodów rolnych (mąka), na trzeciem — wielko-przemysłowych, na czwartem hurtowy wielki handel, na piątem — handel gdzie towar przechodzi najkrótszą drogę obrotu (chleb materjały włókiennicze), na ostatniem wreszcie takie artykuły, jak odzież, obuwie, wędliny.

Ciekawe uzupełnienie tego obrazu stanowi w tym samym czasie zwyżka cen: śmietany (7,9 proc.) jaj (5,5 proc.) oraz warzyw, czyli artykułów, które na ogół pochodzą z drobnej produkcji i przechodzą przez wiele rąk. Tłumacząc to inaczej powiedzieć trzeba, że im więcej ludzi ma styczność z danym artykułem, tem silniejszy jest opór przeciw tendencji zniżkowej. Powiększa się to, im bardziej chodzi o drobny obrót i drobną produkcję.

Zjawisko to tłumaczy nam fakt, który wszyscy stwierdzić mogą. Oto w czasie wojny i po wojnie dobrobyt średniego i drobnego kupca oraz wytwórcy podniósł się znacznie i to zarówno w stosunku do innych sfer społeczeństwa (robotników, inteligencji zawodowej) jak i poziomu przedwojennego. Ludzie ci obecnie nie chcą wyrzec się tego wyższego i niestety mało uzasadnionego poziomu dochodów i wygód osobistych.

Interes społeczny nie może bronić niczyich „zdobyczy wojennych". Raczej przeciwnie — musi je wszystkie poddać próbie ogniowej zdrowego współzawodnictwa. Zadaniem rządu, polityki gospodarczej i socjalnej, jest dążenie do sanacji życia gospodarczego w tym duchu, by usuwać te przeszkody które sprzeciwiają się tendencji obniżenia kosztów produkcji i pośrednictwa między producentem i konsumentem.

Odpowiednią polityką podatkową, kredytową kolejową itp. rząd może wpływać na uzdrowienie tych stosunków.

Podobnie dążyć należy do ograniczenia zbyt rozdrobnionego w pewnych dziedzinach handlu i pośrednictwa.

W okresie inflacji i chaosu gospodarczego zbyt wielu ludzi stworzyło sobie kosztem ogółu ludności niewspółmierne do zdolności i wysiłku warunki egzystencji i dochodów. Sanacja gospodarcza musi ich sprowadzić do właściwej roli.

W państwie pruskiem czy w carskiej Rosji?

Lwowska „Gazeta Codzienna" w jednym ze swych numerów pisze o ponurym dramacie, jaki się rozegrał w chełmszczyźnie. —

Epilogiem tego dramatu było skazanie rzymsko-katolickiego księdza na rok ciężkiego więzienia za to, że ośmielił się prowadzić agitacje w tym kierunku, by cerkiew prawosławną w Dubnie dawny kościół rzymsko-katolicki przemocą przez carat przemieniony na prawosławną cerkiew, oddano Kościołowi katolickiemu. Otóż rzymsko-kat. ks. staruszek Zawidowski od dłuższego czasu wraz z ludnością polską zabiegali u rządu, by tenże oddał katolikom zrabowany przez rząd carski kościół.

W Warszawie dużo naobiecywali ludności, lecz sprawa ciągnęła się w nieskończoność. Wreszcie zniecierpliwiona tem ludność, zwłaszcza że miejscowi borytele haidamaccy i prawosławni z powodu tej sprawy wiecznie prowokowali Polaków, dnia pewnego zebrała się w wielkiej ilości (a na ten dzień do Dubna zjechało się w wielchłopów polskich z okolicy) i przystąpili do rozbiórki prawosławnej kopuły dobudowanej na kościele.

Za tę straszliwą „zbrodnię" został aresztowany ks. Zawidowski i jego kościelni Bojko i Siczek jako ci, którzy aranżowali ten „gwałt". Między innymi zarzucono dostojnemu kapłanowi iż swemi mowami spowodował on, że tłum „znieważył" święte obrazy.

Przed paru dniami stanęli ci nowi męczennicy przed sądem w Chełmie. Ks. Zawidowski skazany został na 1 rok ciężkiego więzienia. Po ogłoszeniu wyroku kapłan wybuchnął spazmatycznym płaczem.

Dwóch współoskarżonych uwolniono.

Poincare nie ustąpi.

(Telegram „Głosu Pom.“.)

Paryż, 22 lutego.

Aczkolwiek dyskusja w senacie nad reformą wyborczą nie skończyła się dziś. jednak jej wynik jest już przesądzony. Wniosek radykałów, żądających powrotu do przedwojennego systemu wyborczego przepadł większością 16 głosów, mimo iż radykałowie mają w senacie 164 głosy na 315. Część radykałów wyłamała się z solidarności partyjnej.

Batalja w senacie jest faktycznie skończona. **Powaga Poincarego doznała jeszcze wzmocnienia.**

Malwersacje w urzędach litewskich.

Kowno, 22. 2. (Pat.) Podczas obrad w sejmie nad sprawozdaniem z działalności kontrolera państwa Zurbiksisa, poseł Smulski stwierdził na podstawie dokumentów, że w urzędach państwowych dokonywane są malwersacje na wielką skalę. Znikają mianowicie pozostałości budżetowe w poszczególnych urzędach, dochodzące do kilkunastu miljonów litów.

Technicy górnośląscy żądają usunięcia Niemców.

Katowice, 22. 2. (PAT.) Katowickie Koło Polskiego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Województwa Śląskiego uchwaliło jednomyślnie na odbytem ostatnio zebraniu wysłać do wojewody delegację z żądaniem usunięcia tych inżynierów i techników obcokrajowców (Niemców), którzy przybyli i są zatrudnieni w przemyśle Województwa Śląskiego po 1 stycznia 1922 r., a na których miejsce Stowarzyszenia zobowiązuje się dostarczyć sił technicznych polskich.

Parodja rozbrojenia w Anglii.

Londyn, 22. 2. (PAT.) Sekretarz urzędu marynarki oświadczy w Izbie gmin, iż rząd w celu zapobieżenia bezrobociu postanowił rozpocząć budowę nowych krążowników. Premjer Mac Donald złożył w związku z tem wyjaśnienie, iż wspomniane krążowniki mają na celu jedynie zastąpienie starych okrętów wojennych. Rząd — mówił premjer — pozostaje wierny zasadzie rozbrojenia, nie może jednak tolerować, aby flota angielska zanikała z powodu zniszczenia któremu z natury rzeczy ulegają z czasem okręty. Izba gmin odrzuciła 372 głosami przeciw 73 wniosek posła Pringlea, sprzeciwiający się budowie krążowników. Zaznaczyć należy, iż konserwatyści głosowali za rządem.

O drogę na zachód.

Wielka wojna wymagała, aby każde państwo wojujące toczyło się murem chińskim i dlatego z chwilą jej wybuchu wydane zostały zarządzenia paszportowe dla przeszkodzenia komunikowania się narodów. Tymczasem obserwujemy dziwny fakt.

Wojna już dawno się skończyła i przeciwnie, dziś w interesie wszystkich państw i wszystkich ludów leży łatwość i dogodność międzynarodowej komunikacji. To też zachodnie państwa europejskie zmierzają szybkim krokiem do uchylenia wszystkich utrudnień paszportowych.

W komunikacji między Francją, Włochami i Szwajcarją przymus paszportowy został już zniesiony i niema tam już ani paszportów ani wiz konsularnych, ani opłat miljonowych, ani szykan podróżującej publiczności. Przed paru dniami odbyła się w Wiedniu konferencja między przedstawicielami Austrji i Czechosłowacji i na tej konferencji zapadło postanowienie **zniesienia paszportów między temi państwami.**

U nas decydujące czynniki o tem jeszcze **nie pomyślały.** Nawet przeciwnie. Ciągle pojawiają się nowe, coraz obszerniejsze i niezmiernie zawiłe przepisy paszportowe, nowe wymagania i nowe utrudnienia. Władze administracyjne I i II instancji są niemi formalnie zasypywane, a podróżująca publiczność narażona jest na coraz **przykrzejsze szykany,** na marnowanie czasu i ogromne **wydatki.** Robi to wrażenie, jakby departament paszportowy w ministerstwie spraw zagr. chciał w ten sposób dokumentować potrzebę swego istnienia. Lub też nie może się otrząsnąć z rosyjskiego kanonu, że **„człowiek składa się z duszy, ciała i paszportu“.**

Pamiętamy, jak z tego samego departamentu wyszedł z końcem roku 1922 żmudnie i z ogromnym nakładem czasu opracowany projekt opatrzenia **każdego obywatela polskiego paszportem** wedle dawnego wzoru rosyjskiego. Sejm projekt ten a limine odrzucił. Strapiony tem departament paszportowy odbija się wydawaniem coraz dokuczliwszych zarządzeń. Naturalnie tylko dla ludzi uczciwych i stosujących się do obowiązujących przepisów, bo doświadczenia kryminalistyki już dawno stwierdziły, że **każdy zbrodniarz posiada najlepsze paszporty i najbardziej autentyczne papiery legitymacyjne.**

Sądzimy, że i u nas już czas na otwarcie drogi do Europy, że potrzebna nam łatwa **komunikacja z cywilizacją i kulturą Zachodu.** Z pewnością nowy minister spraw zagr. będzie tego samego zdania. Istnieją jedynie wątpliwości co do naszego sąsiada wschodniego, gdyż nie możemy pozwolić aby stamtąd przenikali do nas ludzie i idee, dla nas i całego świata cywilizowanego niepożądane, tu jednak wystarczą specjalne zarządzenia, które powinny być ściśle przestrzegane, ale drogą na Zachód potrzeba nam nareszcie otworzyć.

Przeciw czechizacji Słowaczyzny.

Słowackie pismo „Słowak“, wychodzące w Preszburgu zamieściło ostatnio list Słowaków amerykańskich pod. adresem Massaryka, prezydenta Czechosłowacji protestujący **przeciw czechizacji i kolonizacji Słowaczyzny przez Czechów.**

Słowacy amerykańscy zwracają uwagę Masarykowi na podpisaną przez niego umowę Pittsburgską i żądają na podstawie jej całkowitego wypełnienia wszystkich wypływających z jego podpisu zobowiązań.

Nadto zwracają się Słowacy z Ameryki do swoich rodaków na Słowaczyźnie z gorącym wezwaniem i zaklinają ich:

„Za wszelką cenę trzymajcie się narodości słowackiej, języka słowackiego i odrębności słowackiej. Za nic na świecie nie spuszczajcie z oczu tego, że jesteście Słowakami i że chcecie nimi nadal pozostać“.

Warto tu jeszcze raz przypomnieć że umowę czesko-słowacką w Pittsburgu zawarto dnia 30 maja 1918 r. Czesi i Słowacy podpisali następujące uchwały:

„Uznajemy polityczny program dążący do połączenia Czechów i Słowaków w niezależne państwo ziem czeskich i Słowaczyzny.

„Słowaczyzna będzie mieć swą własną administrację, swój sejm i swoje sądy.

„Język słowacki będzie językiem urzędowym w szkołach, w urzędzie i w publicznem życiu wogóle.

„Państwo czesko-słowackie będzie republiką, konstytucja jego będzie demokratyczna. Organizacji wspólnej pracy Czechów i Słowaków w Stanach Zjednoczonych będzie podług potrzeb i zmieniającej się sytuacji przy wspólnem porozumieniu pogłębiona i rozstrzygnięta.

„Szczegółowe postanowienia o organizacji państwa czesko-słowackiego pozostawią się wyzwolonym Czechom i Słowakom i ich prawowitym reprezentantom.“

Jak wiadomo, **umowę tę Czesi złamali** a Słowacy **muszą bronić się przed czechizacją i terorem ze strony swych wiarołomnych sojuszników.**

Jak wyglądały normalne stosunki z Rosją.

Nawiązując do wyjazdu p. Ludwika Darowskiego do Moskwy, wysnuwa prasa warszawska na temat „normalnych“ stosunków z Sowietami następujące uwagi:

O normalnych stosunkach z republiką sowiecką mówi dziś cała Europa prawie, a uznanie rządu sowietów ma być wstępnym krokiem do ustanowienia tych „normalnych stosunków“. A dlaczego do tej pory nie było tych normalnych stosunków? Przecież normalnych stosunków“ z sowietami nie mają i te państwa, które uznały sowiety, i te nawet, które są z niemi w sojuszu jak Niemcy lub Litwa.

Wypływa to ze samej natury rządu sowieckiego który jest nienormalnem zjawiskiem w stosunkach międzynarodowych.

Nie mówiąc już o tem, że wewnętrzny ustrój sowiecki jest zaprzeczeniem tych zasad prawnych, na których opiera się życie ekonomiczne państw europejskich co już samo przez się bardzo utrudnia normalne stosunki, uniemożliwiająca te stosunki zewnętrzne polityka sowietów. Jest ona wynikiem samej istoty rządu sowieckiego. Rząd ten bowiem jest nietylko władzą państwową na terytorjum znacznej części b. imperjum rosyjskiego, ale organizacją exterytorjalną, kierującą ruchem komunistycznym we wszystkich krajach i zmierzająca do obalenia wszystkich rządów.

Mylnem jest zdanie, że ta druga międzynarodowa funkcja organizmu sowieckiego jest w zaniku. Jeszcze niedawno, przekreślając słowo „Rosja“ w zwanej nazwie „Związku socjalistycznych sowieckich republik“ Sowiety oficjalnie podkreśliły swój exterytorjalny międzynarodowy charakter a nieurzędowe świadczą o nim fakty wywrotowej agitacji, zasilanej z Moskwy.

Ten dwoisty charakter rządu sowieckiego przy najlepszych chęciach utrudnia normalne stosunki z nim. Najprzyjaźniejsze zachowanie się wobec rządu komunistycznego na terytorjum Rosji nie zabezpiecza przed wrogą akcją kominternu moskiewskiego.

Sowiety nie zaprzestały w Anglji agitacji komunistycznej, która teraz jest skierowana przeciwko Mac Donaldowi, nie zważając na to, że Mac Donald uznaje sowiety i nawiązuje z niemi normalne stosunki.

Ale cóż mówić o Anglji, kiedy niejednokrotnie agenci sowieccy usiłowali wywołać rewolucję komunistyczną w Niemczech i obalić ten rząd niemiecki, z którym sowiety są związane sojuszem. A komunistyczne knowania w sprzymierzonej z sowietami Litwie Kowieńskiej?

Najbardziej „normalne“ zatem stosunki w sowietami nie chronią przed tem że obok urzędowych dyplomatycznych przedstawicieli sowieckich istnieją nieurzędowi reprezentanci akcji wywrotowej, a czasem dwie te funkcje łączą się w jednej osobie tak jak dwie funkcje terytorjalne i exterytorjalne łączą w jednym organizmie sowieckim.

Są to znane fakty które nie pozwalają żywić różnych złudzeń co do przyszłych „normalnych“ stosunków z naszym wschodnim sąsiadem. Nie dość dobrej woli z naszej strony, której wyraźne dowody Polska niejednokrotnie składała i składa dziś.

Gdy dwóch sobie prawdy „gada . . .“

Grudziądz, 23 lutego.

„Gazecie Grudziądzkiej“, która, rzecz dziwna, Narodową Partję Robotniczą i Stronnictwo Mieszczańskie bierze pod swą kuratelę, wydarzył się nieprzyjemny casus, że panu Franciszkowi Strzeleckiemu, robotnikowi, nie podobała się agrarna polityka PSL. Pan F. S. dał swemu niezadowoleniu słuszny wyraz w „Głosie Robotnika“. Powstał lament w „Gaz. Grudz.“ i ekspert dla spraw reformy agrarnej specjalnie na Pomorzu, Pomorzanin z antenatów, rozpoczął wywodzić:

„My nie wierzymy, że to robotnik ten artykuł pisał. Nie!... O nie... Pokażcie nam takiego robotnika rolnego, któryby nie chciał mieć własnego gospodarstwa, a tylko na wieczne czasy chciałby być robotnikiem dworskim“.

W dodatku, że to w „Gaz. Grudz“ nie trudno o argumentacje i rozdzielanie dóbr, które nie Witosa są, obiecuje ona łaski na przyszłość zabłąkanemu na manowce realnej polityki p. Strzeleckiemu i maluje mu przyszłość kolonisty oto w następujących barwach:

„My też takiej parcelacji nie chcemy, przy której trzebaby tylko gotówką za ziemię zapłacić. Ziemia przy parcelacji musi być na spłaty. Jeśli robotnik nie będzie mógł pierwszej raty zapłacić, to musi dostać wolne lata. Krowę, a czasem nawet dwie, robotnik rolny posiada, na konia uchowa sobie świniaki, jałówkę, odłoży sobie trochę grosza i kupi. Na budynki musi dostać pożyczkę“.

Co pan Strzelecki na to, którego to „Gaz. Grudz.“ z ramienia p. Witosa uszczęśliwić chce i świniakami i krówką, i jałówką i parcelacją na spłaty? Oto jaką daje odpowiedź:

„Stwierdzam że nie pisałem, że robotnicy rolni nie chcą mieć własnego gospodarstwa; pisałem natomiast że „Gaz. Grudz.“ okłamuje nas, obiecując nam gospodarstwa, bo narazie niema możliwości tak przeprowadzić reformy rolnej ażeby była ona korzystna dla robotnika rolnego. To moje twierdzenie całkowicie podtrzymuję. „Gazeta Grudziądzka“ w swej odpowiedzi niczem nie obala mojego twierdzenia“.

A dalej:

„Pamiętam, że coś przed paru miesiącami „Gaz. Grudz.“ strasznie wymyślała na Wyzwoleńców, że uprawiają demagogję, chcąc ziemi „za darmo“. Teraz ta sama „Gaz. Grudz.“ pisze, że ona również chce ziemi na spłaty i że nawet robotnik rolny „musi dostać wolne lata“, czyli prawie za darmo, bo to na jedno wychodzi. A przecież p. Witos jest zwolennikiem „świętej własności prywatnej“, jak to więc pogodzić jedno z drugiem, mianowicie odbieraniem ziemi obszarnikom bez zapłaty?

Dalej pisze „Gaz. Grudz.“, że „krowę, czasem nawet dwie robotnik rolny posiada, na konia uchowa sobie świniaki jałówkę, odłoży sobie trochę grosza i kupi. Na budynki musi dostać pożyczkę“.

Po tem, co pan pisze widać dobrze że nie ma pan pojęcia o życiu robotnika rolnego. Inaczejby pan wiedział, że nie wszyscy robotnicy rolni posiadają krowę, a co do uchowania sobie świniaka, jałówki to i owszem, można uchować, tylko że za pieniądze, uzyskane ze sprzedaży trzody trzeba sobie kupić przyodziewku, bo za zarobek go kupić nie można. Pisze pan o odłożeniu sobie trochę groszy. Owszem, dawniej, jak się komuś szczęściło, to mógł sobie odłożyć, ale dzisiaj na tysiąc chyba jeden może sobie coś odłożyć, dzięki rządom waszego p. Witosa“.

To wyraźne! jak na domniemanego sojusznika broni.

Nie lepszy byłby wtedy dla „Gazety Grudziądzkiej“ program mieszczański, który nie żąda ni parcelacji ni kolonizacji, nie żąda niczego od p. Witosa a zadawalnia się nawet tem czego — „Gazeta Grudziądzka“ nie obiecuje?

Berlin, 22. 2. (Pat.) Jak donoszą z Londynu, anglo-rosyjskie rokowania dotyczące uregulowania stosunków między obu krajami rozpoczną się 25 marca w Londynie. Według wiadomości otrzymanych z Rzymu, wznowienie stosunków dyplomatycznych między Watykanem a rządem sowietów jest przewidziane na wiosnę po przybyciu do Rzymu Cziczerina.

Przegląd religijny.

(Kard. Mercier o „rozmowach w Malines“. — Wirtembergja a Kościół. — Co było w roku 1897? — Belgijska A. C. J. B. a polityka.

Szeroko w prasie katolickiej omawiana sprawa „rozmów w Malines“ (Belgja) między kard. Mercierem a przedstawicielami wyznania anglikańskiego, stała się przedmiotem listu pasterskiego kardynała do duchowieństwa belgijskiego, Prymas Belgji oświadcza:

„Od dwóch przeszło lat jestem w ścisłych stosunkach z kilku anglikanami, dla których mam głęboki szacunek i przywiązanie“. Spotykali się kilkakrotnie i korespondowali ze sobą. Trzecie spotkanie przyszło do skutku w listopadzie 1923 r. Wzięli w niem udział ze strony anglikan: lord Halifix, dr. Robinson (dziekan z Wells), Dr. Frere Dr. kard. Gore (biskup z Oksfordu), Dr. Kidd; a z katolików: Ks. Portal (Misjonarz), Mgr. Battiffol (rektor instytutu katol. w Paryżu), Ks. prob. Hemmer. Na skutek tego spotkania głowa wyznania anglikańskiego arcyb. Canterbury, ogłosił list do wiernych, który wywołał dyskusję.

Kard. Mercier odpowiada na pytanie: dlaczego rozmawiał z anglikanami? „Ponieważ — pisze — nie mogłem tracić okazji nadarzonej do aktu miłości braterskiej i gościnności chrześcijańskiej. Za nic w świecie nie chciałem dopuścić do tego, by ci bracia od nas oddzieleni mogli powiedzieć, że pukali do bram biskupa katolickiego a on im nie otworzył.“ Stwierdza dalej, że nie miał zamiaru tej sprawy poruszać; ponieważ jednak niektóre koła źle go rozumiały, uważał za obowiązek omówić ją w liście pasterskim.

Sprawę połączenia anglikan z katolicyzmem pojmuje jako zadanie Kościoła. Przypomina usiłowania papieży, a zwłaszcza Leona XIII, Piusa XI, Zachęca duchowieństwo do modłów na tę intencję. Przestrzega jednak przed zbytniemi nadziejami, konstatując, że tak wielkie dzieła przychodzą powoli do skutku. Kończy list swój pięknem wezwaniem Biskupa-filozofa; „Nie starajcie się o sukces! Bóg tego od was nie żąda! To, czego od was wymaga, wyraził św. Bernard: troski o chore dusze! Uleczenie sam sobie zostawia! Curam axigeris, non curationem“!

Jak dalece katolickie koła Niemiec pozostają jeszcze pod wpływem nastrojów wojennych, świadczy „Gazeta kośc. salzburska“, która z powodu rozmów w Malines robi kard. Mercierowi zarzut że się miesza do nieswoich rzeczy. Zdaniem jej bowiem, do konferowania z anglikanami był powołany tylko Episkopat Anglji. Sądzimy, że list pasterski kard. Merciera daje doskonałą na zarzut odpowiedź.

*

W ostatnich tygodniach zajmował się sejm krajowy Würtemberski ustaleniem prawnego stosunku poszczególnych wyznań do państwa w ramach ogólnie zakreślonych konstytucją wejmarską zasad. W 78 paragrafach ujęto prawne normy dla działalności Kościoła katolickiego, wyznania luterańskiego i mojżeszowego.

Odnośnie do katolicyzmu przyjęto w najważniejszych punktach kanoniczny punkt widzenia. A więc w sprawie mianowania biskupów i proboszczów, działalności zakonów, podatków kościelnych! Przeciw ustawie głosowali tylko komuniści; nawet socjalni demokraci, jakkolwiek wypowiedzieli szereg zastrzeżeń, musieli pod naciskiem ludności zgodzić się na nią.

*

Pismo „Oeuvre des ecoles d' Orient", redagowane przez figra Laugier'a, przynosi sensacyjną wiadomość, że w r. 1897 między Stolicą Apost. a cerkwią prawosławną rosyjską toczyły się narady nad połączeniem Cerkwi z Kościołem. Rząd carski miał być także za unją! Projekt był wypracowany. brakło tylko podpisów Leona XIII i Mikołaja II. Dojściu porozumienia do skutku miała przeszkodzić interwencja Niemiec! Wiadomość ta, mimo, że z poważnego pochodzi źródła, wydaje sie bezpodstawną; trudno przypuścić, by rokowania były toczone w tak ścisłej tajemnicy, że się nic na zewnątrz nie dostało dotąd do wiadomości.

*

Katolicka organizacja młodzieży belgijskiej tzw. A. C. J. B. ustaliła świeżo swój stosunek do życia politycznego. Było to koniecznem, ze względu na wciskanie się polityki w szeregi zorganizowanej młodzieży. Stwierdzono więc, że katolicy mają ścisły obowiązek zajmowania się akcją polityczną, a to w myśl zasad Kościoła; jednak A. C. J. B. stoi zdala od partyj politycznych. Swój obowiązek przygotowania Ojczyźnie uświadomionych obywateli spełnia przez akcję oświatową i wychowawczą i przez kultywowanie cnót obywatelskich swoich członków. Ze szczególnym wreszcie naciskiem przestrzeżono młodzież przed prądami politycznymi, które przez swoją doktrynę, czy działalność popadły w konflikt z nauką Kościoła".

PEJOT.

Inwalidom Wojennym

w dzień poświęcenia sztandaru!

Z pietyzmem otacza społeczeństwo polskie tych, którzy zniewoleni przez wrogie nam zabory, spieszyć musieli na front, a powrócili kalekami, złamanymi w sile wieku...!

Z pietyzmem patrzy społeczeństwo polskie na tych którzy w obronie ojczyzny nastawiali swe piersi i bronili rubieży ojczystych przed wrogiem, a państwowości naszej byli obroną!

Jedni jak drudzy spełniali swój obowiązek!

Jedni jak drudzy wsławili imię Polaka, imię polskiego żołnierza, spełniającego swój obowiązek...

* * *

Polski inwalida i weteran jest dla nas żyjącym świadkiem żywotnej siły Polski!

Jest on groźnem przypomnieniem dla wroga że jak on tak i po nim Polak stanie w obronie Tej, co mu najmilsza — Ojczyzny!

Jest on wyrazem woli polskiej, bronienia krwią i życiem Państwa, Ojczyzny, Wolności — Polski!

* * *

W niedzielę, dnia 24 lutego odbywa Koło grudziądzkie Związku Inwalidów Wojennych uroczystość poświęcenia sztandaru!

Liczne korporacje, towarzystwa i zrzeszenia biorą udział w pamiętnej tej uroczystości! Nie jako udział biorący w ceremonji, lecz jako świadkowie i przyjaciele tych, którym Ojczyzna zawdzięcza byt swój, a Polska swe zmartwychwstanie!

* * *

Nowo poświęcony sztandar symbolem niech się stanie sławy i chwały inwalidów! Niech będzie im przypomnieniem spełnionego obowiązku, a rękojmią lepszej przyszłości dla nich, ich rodzin, dla Tej, której życie poświęcali, Ojczyzny!

Niech przyświeca im w dalszej organizacyjnej, państwowotwórczej pracy.

* * *

Cześć i chwała Inwalidom Wojennym!

Tydzień Inwalidy Wojennego
od 4 II.—2. III 1924 r.

Składajcie ofiary na wielki warsztat pracy!

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Niedziela Macieja ap. Wschód słońca 7.2 zachód 5.25. Wschód księżyca 10,24, zachód 8.47.

ŻYDZI CHCĄ OGOŁOCIĆ POLSKĘ Z CUKRU.

Jak podaje narodowa prasa warszawska, związek cukrowników żydowskich wystąpił do rządu z prośbą o pozwolenie na dodatkowy eksport cukru zagranicę, ponad określoną przez Komitet ekonom. min. już poprzednio normę.

Sprawa ta ma być rozpatrywana na posiedzeniu Kom. Ekon Rady Ministrów.

Jesteśmy przekonani, iż Komitet ekonom. Rady ministrów w należytem zrozumieniu potrzeb rynku krajowego, na którym cena cukru jest tak wygórowana — nie pójdzie na rękę wielkim cukrownikom żydowskim i pozwolenia na dodatkowy wywóz cukru odmówi.

Budowa portu w Gdyni na dobrej drodze.

Pertraktacje, jakie rząd nawiązał w myśl rezolucji sejmowej z pewnem konsorcjum prywatnem o oddanie dokończenia budowy portu w Gdyni, są już ukończone. Konsorcjum zobowiązało się wybudować port w przeciągu 5 lat, wzamian za co ma otrzymać tylko wolność wyrębu leśnego na pewnym terytorjum przez 10 lat. Aprobata umowy przez czynniki skarbowe jeszcze nie nastąpiła.

Przypuszczać należy, że ona prędko nastąpi, co byłoby bardzo pożądane, choćby ze względu na zatrudnienie w ten sposób znacznej liczby rąk roboczych, w czasie stagnacji i bezrobocia w innych dziedzinach życia gospodarczego

Jak słyszymy — przy robotach portowych w Gdyni będzie mogło być zatrudnionych do 5000 robotników, drugie tyle przy wyrębach leśnych a niemała ilość przy związanych z robotami portowemi dostawach przemysłu żelaznego i cementowego.

Zatrudnienie tak znacznej liczby robotników bezrobotnych w obecnym czasie ulżyłoby bardzo rynkowi pracy i stanowiłoby ważny krok w dziedzinie polityki socjalnej.

—** **Bal Komitetowy** na rzecz Odbudowy Teatru przypominamy w ostatniej chwili zachęcając do najliczniejszego udziału. Niespodzianek wiele. Początek o godzinie 10-tej wiecz. w „Tivoli".

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W sobotę o godz. 7-mej wieczorem arcyzabawna krotochwila St. Dobrzańskiego pt. „ŻOŁNIERZ KRÓLOWEJ MADAGASKARU". Publiczność na każdem przedstawieniu bawi się doskonale dzięki wyśmienitej grze artystów z pp. Kostecką, Weissową, Norwidówną, Dabrowskim, Lenkiem, Łozińskim, Stryckim, Jóżwickim, Ilcewiczem, Olderowiczem na czele. Przedstawienie to wyjątkowo odbędzie się o godz. 7-mej. Zniżki ważne.

W niedzielę wieczorem o godz. 8 nieustająca powodzeniem melodyjna operetka Straussa „FIGLE WIOSENNE". Przedstawienie to daje dyrekcja na zniżki.

Sprzedaż biletów u p. Wawrzyniaka, Lipowa 3.

„JUTRO POGODA". Prawdziwym rekordem wesołości w bieżącym sezonie teatralnym będzie arcywesoła amerykańska farsa pt. „JUTRO POGODA". Oryginalny ten utwór posiada ogromne zalety wyróżniające go z wielu sztuk dzisiejszej doby. Alkoholiczna eskapada, prowadzi cały korowód bajecznego zdrowego humoru amerykańskiego, oszałamiając widza setkami świetnych dowcipów i sytuacji komicznych. Ile wesołości budzić musi ta farsa obecnie w pozbawionej przez prawo alkoholu Ameryce! Główne role wykonują Turońska, Dabrowski, Kostecka, Strycki, Ilcewicz, Lisicka, Szczerbowski i inni. Premjera tej arcywesołej farsy odbędzie się we wtorek dnia 26 bm. Dyrekcja przygotowuje nowe dekoracje.

Reżyserja spoczywa w wytrawnych rękach p. Lenka.

—** **Nabożeństwo w kościele garnizonowym** rozpoczyna się od niedzieli jutrzejszej począwszy o godz. 10 -tej.

Ks. Łęga, st. kapelan.

—** **Wykład Polsk. Tow. Krajozn.** W niedzielę, dnia 24 bm. wygłosi z ramienia P. T. K. por. Binder w auli gimn. żeńskiego przy ul. Groblowej (wejście od Trynkowej) wykład o Podolu. Wykład będzie bogato ilustrowany przezroczami specjalnie sprowadzonemi z Warszawy. Przed oczyma widzów przesuną się śliczne krajobrazy naddniestrzańskie, bogate w wypadki wiekopomne okolice Kamieńca, Chocima i i. typy ludowe, budowlane i tp Początek o 7.30 wieczorem, wstęp tylko 300 000, dla młodzieży 150 000 mk.

—** **Tow. gimn. „Sokół"** w Grudziądzu donosi Szan. Członkom, że w niedzielę bierze udział w poświęceniu sztandaru tut. Koła Inwalidów Zbiórka w niedzielę dnia 24 lutego o godz. 11½ ul. 3 Maja 10. Stamtąd ruszymy do punktu zbornego Ratusz II. O liczny udział tak ćwicz. jako i nieczynnych członków prosi. Czołem! **Naczelnik Ponczek.**

—** **Zjedn. Związek Pracown. Przem. Handlu i Samorządu** uprasza swoich członków o liczne wzięcie udziału w jutrzejszej uroczystości poświęcenia sztandaru Zw. Inwalidów Wojennych Rzpltej Polskiej. Zbiórka o godz. 12 w południe przed biurem Zw. Inwalidów przy ul. Sienkiewicza (Ratusz II) Przybycie punktualne członków Zarządu okręgowego Zjedn. Zw. Prac. oraz komitetowych sekcji I. i II. obowiązkowe. Wieczorem o godz. 6-ej w Hotelu Warsz. Wieczór muzykalno-wokalny ze współudziałem wybitnych artystów Miejskiej Sceny. **Sekretarjat Okręgowy.**

Walne Zebranie P. T. K. odbędzie się w czwartek 6 marca z następującym programem: 1) zagajenie. 2) Sprawozdanie Zarządu P. T. K. 3) Sprawa wydania polskich widokówek dla Grudziądza. 4) Stworzenie schroniska dla wycieczek zamiejscowych. 5) Wolne głosy. — Lokal i miejsce poda się później. **Zarząd P. T. K.**

—** **Egzamin czeladniczy w zawodzie drukarskim** odbywał się dnia 19 bm. w Grudziądzu. Do egzaminu zgłosiło się 11 kandydatów z różnych stron Pomorza, z których egzamin złożyło 9. Naogół wyniki egzaminu były zadowalające, aczkolwiek ze smutkiem stwierdzić należało wielkie braki w dokształcaniu teoretycznem. Sprawa dostatecznej znajomości języka polskiego, bywa zazwyczaj niedoceniana. Wobec tego komisja egzaminacyjna, składająca się z pp. dyr. Grobelnego, dyr. Waligórskiego, Wł. Kulerskiego Woltera i Wieczorka postanowiła w myśl żądań Izby Rzemieślniczej nie zakwalifikować na przyszłość żadnego ucznia na pomocnika drukarskiego, u którego stwierdzi brak poprawnej znajomości języka polskiego w słowie i piśmie jako podstawowych wiadomości w tymże zawodzie. Nazwiska nowych czeladników są następujące: Zacharek Karol z Świecia, Sykutera Paweł z Pelplina, Betina Bron. z Tczewa, Majtkowski Alojzy z Tczewa, Osicki Józef z Wąbrzeźna, Matiasek Zygmunt z Chełmna, Cywiński Kazimierz z Wąbrzeźna, Śmigalski Bron. z Chojnic, i Polmański Tadeusz z Wąbrzeźna.

—** **Zniżka za gaz.** Z powodu ustalenia cen zniżkowych za węgle z dniem 6 bm. w złotych polskich = waloryzacyjnemu frankowi złotemu, nastąpiła także stosowna zniżka cen za gaz i to z 700 000 mk. na 600 000 mkp. czyli 0,34 frank. zł. walor. za 1 kbm. Jak się dowiadujemy z źródła kompetentnego w miarę dalszej zniżki cen węgla nastąpi także odpowiedniednie obniżenie cen za gaz. Oczywista, że zapowiedź ta dotyczyłaby także i ewentualnej zwyżki cen za węgiel, czyli w razie niespodziewanego podrożenia węgla nastąpiłoby stosowne podrożenie gazu. Odnośne rachunki wystawiać się będzie w markach polskich na podstawie ceny za węgiel ustalonej w frankach złotych waloryzacyjnych.

—** **Wstrzymanie pociągów.** Za zezwoleniem Min. Kol. Żelaznych wstrzymuje się z powodu słabego zaludnienia bieg pociągów pasażerskich z dniem 22 lutego br. na następujących szlakach: na szlaku Kartuzy—Kościerzyna poc. 1632 i 1633; na szlaku Morześcin—Gniew poc 2253 i 2254 i na szlaku Puck—Reda poc. 3458 i 3488. Jednocześnie ogranicza się bieg pociągów mieszanych na szlaku Chełmża— Melno nr. 5451/5452 i 5453/5454 tylko do trzy razy w tygodniu, a mianowicie we wtorki, piątki i soboty zaś na szlaku Smętowo—Opalenie poc. nr. 4151/4152 i4153/4154 tylko do dwa razy w tygodniu, w środy i soboty.

Po usunięciu zasp śnieżnych wznawia się ruch zastanowiony dep. N. 441224 z dnia 18 bm. na liniach Puck—Krakowo i Wejherowo—Zamistne z dniem 20 bm.

—** **Dlaczego mamy tak ostrą zimę?** Niska temperature i trwałość obecnej zimy zawdzięczamy wielkiemu obszarowi wysokiego ciśnienia obejmującemu całą niemal Syberję. Zapisano tam zupełnie wyjątkowy stan barometru 780 milm. Takie ciśnienia wytwarzają olbrzymie masy zimnego powietrza które wywołuje wiejące u nas chłodne wschodnie wiatry. Te wiatry przez Skandynawję sięgają aż do Islandji i odbijają powiewy niskich ciśnień na oceanie w okolicach Islandji na północ — w zatoce biskajskiej ku morzu Śródziemnemu, aż do morza Czarnego. Stamtąd nadchodzą ku nam prądy cieplejsze, wywołujące wielkie śnieżne opady. Zmiana temperatury może nastąpić dopiero gdy ciepłe prądy niskiego ciśnienia, pokonają zbiornik chłodu, wiszący nad Syberją. Będzie to jednak walka dość powolna, ale zakończona nieuchronnem zwycięstwem ciepłych powiewów; wtedy dostaniemy się w atmosferę zachodnich prądów, które przyniosą odwilż i ciepło. — Dodać jeszcze trzeba, że zima obecna jest wogóle wyjątkowa, gdyż zasadniczo do końca stycznia przeważały wiatry zachodnie. Jest zaś dla nas bardzo nieprzyjemna, nie przez niską temperaturę, ale z powodu zimnych wiatrów wschodnich, które cienką warstwą ciepła otaczającą człowieka rozpraszają i zmuszają nasze ciało do bezpośredniego zetknięcia z chłodem.

—** **Składki i ofiary.** Na uczczenie pamięci śp. ks. Jana Gralewskiego, St. P. składa 1 miljon marek na budowę kościoła, i miljon marek na T. C. L. i 1 miljon na Kuchnię Ludową.

—** **Kino „Apollo".** — „Gniazdo miłości". Obraz dwuserjowy. Prawdziwa uczta dla miłośników kina! I-sza serja „Dom grzechu" erotyczny dramat w 6-ciu aktach. Prawdziwa sensacja! W rolach głównych. Margeta Barnay, Lidja Salmonowa, Paweł Wegener, Reinhold Szyncel i inni.

Uwaga! Dla młodzieży poniżej **18 lat wstęp policyjnie** wzbroniony.

W niedzielę o godz. 2 wielkie przedstawienie dla dzieci: VI serja Eddie Polo.

—** **Wsprawie cen cukru odbieramy następujące uwagi:** Mimo, że od przeszło 6 tygodni kosztuje cukier hurtownie mk. 1 950 000 za kg. są jeszcze firmy w Toruniu i Bydgoszczy a może i innych miejscowościach, które oferują cukier po mk. 1 600 000 za kg. Po tej cenie mogą one oddawać tylko dlatego, bo mają jeszcze zapas cukru z przed gwiazdki, który zakupili przed zwyżką akcyzy. Jeden z właścicieli firmy „Cukrowej" w Toruniu oświadczył pono, że za oszczędzoną akcyzę od cukru, którego miał na składzie zapłaci największy dom w Toruniu. Władze skarbowe powinny były jednakowoż zapasy przed nową podwyżką akcyzy stwierdzić u hurtowników i tam, gdzie nagromadzono nadmierne ilości cukru w celu uchylenia się od zapłacenia akcyzy takowe pobrać. Niestety to się nie stało. Dzisiaj cukier w składzie detalicznym powinien kosztować kg. ca mk. 2 200 000, — a ci, którzy oferują go taniej, to mają zapasy takiego pochodzenia, jak wyżej zaznaczono.

Ruch towarzystw.

KOMUNIKAT
Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego.
Do członków zorganizowanych w Ch. Z. Z.

W niedzielę dnia 24 lutego br. Koło Okręgu Grudziądzkiego Zw Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej urządza swą uroczystość poświęcenia sztandaru.

Wzywa się i obowiązkiem każdego członka jest, do wzięcia udziału w wyżej wymienionej uroczystości. Zbiórka członków punktualnie o godz. 12 w południe przy Ratuszu II., około kol. Gorlewicza.

Sekretarjat Ch. Z. Z.
Jan Nowak, sekretarz.

—(rt) **Tow. gimn. „Sokół"** Grudziądz. W poniedziałek, dnia 25 lutego o godz 8 wiecz. odbędzie się zebranie pełnego zarządu w lokalu tow. Banku Ubezp. 3 Maja 11 III piętro. Przybycie wszystkich członków zarządu oraz grona technicznego gniazda naszego konieczne. Czołem

Kunz w z. prezesa.

Z Pomorza.

—** **KŁÓTKA-WIEŚ pow. grudziądzki. (Kradzież).** W nocy z 14 na 15 bm. włamali się złodzieje do p. Ferdynanda Zittlaua i zabrali nieco wędliny oraz inne przedmioty codziennego użytku.

—** **NOWE. (Z ruchu targowego).** Na ostatni mzarmarku w Nowem ruch był niezmiernie mały, krowy jeszcze próbowano kupować i płacono od 700 do 800 miljonów. Ale co do koni, to podobno ani jednego nie stargowano. Ale bo też właściciele troche nadto śrubowali ceny żądając za dobrego konia półtora miljarda. Lepsze jeszcze, że kozy doczekały się poważnej ceny 70 miljonów. Cielęta wierzgały radośnie, słysząc oznaczoną cenę 150 miljonów. Hodowcy widać nie zastanawiają się nad tem, że pieniądz nasz się ustabilizował, dolar stale spada, a giełda bydlęca wykazała już znaczną zniżkę.

—** **TORUŃ. (Z kroniki policyjnej).** W nocy na ub. sobotę skradziono z pewnego warsztatu szewskiego prawie że wszystkie pary obuwia; nową, dzień przedtem zakupioną skórę, przeznaczoną na wyrób kilka par nowego obuwia, złodzieje zostawili na miejscu.

Tej samej nocy włamano się do mieszkania pewnych państw przy ulicy Krasińskiego, znajdujących się na balu. Opryszkom udało się wynieść z mieszkania większą ilość bielizny, wartości około jednego miljarda marek. Sprawcy niewątpliwie byli o nieobecności właściciela poinformowani.

Zaś kilka dni potem również nocną porą włamano się do mieszkania przy ulicy Chełmińskiej. Pomimo posterunku przy wejściu do kamienicy w osobie stróża rzezimieszki wynieśli kilka rzeczy, a nawet sprzęty.

—** **SILNO pow. toruński. (Koń z wozem wpadł do strumyka).** Wskutek gołoledzi wpadła do strumyka płynącego tuż obok szosy furmanka gospodarza Krausego. Z bardzo wielkim trudem wydobyto najpierw konia, a potem wóz z głębokiego rowu. Znajdujące się na wozie drzewo odpłynęło niestety w stronę Wisły.

—** **KOWALEWO. (Śmierć z głodu i zimna).** W łóżku znaleziono martwą w tych dniach pewną starą wdowę. Staruszka ta zmarła, jak przypuszczają, wskutek wycieńczenia spowodowanego brakiem żywności a być może, że wskutek przemarznięcia.

—** **WYSOKA, pow. starogardzki. (Osobiste).** Dnia 19 bm. odbył się ślub p. Aleksego Zielińskiego, urzędnika magistratu w Grudziądzu z panną Heleną Chmielecką z Wysoki w kościele parafjalnym w Bobowie. Ceremonje ślubowe udzielił kuzyn pana młodego ks. Stanisław Nagórski z Grudziądza przy asystencji tamtejszego ks. proboszcza Kuchenbäckera. Zgromadzonych gości przyjęli rodzice panny młodej z staropolską gościnnością. Podczas obiadu przemawiali ks. Kuchenbäcker i ks. Nagórski życząc młodej parze najlepszego powodzenia. „Szczęść Boże, młodej parze!"

—** **KOŚCIERZYNA. (Miasto bez światła).** Elektrownia w Kościerzynie stanęła w ubiegły poniedziałek z powodu zepsucia się pewnej części u dynamomaszyny. Ponieważ część tę odesłano do reparacji do Gdańska, zapowiadają, że ciemności panować będą w mieście aż dwa tygodnie.

—** **PUCK. (Odpust).** Dnia 17 bm. odbył się w tutejszej parafji wielki doroczny odpust św Walentego, na który przybyły tłumy wiernych nawet przez lód zatoki z odległych wiosek półwyspu jak Chałup Wielkiej Wsi, Swarzewa było sporo osób.

(Prace w porcie i działalność marynarki wojennej). Prace nad powiększeniem portu posuwają się naprzód. Szereg wbitych pali po lewej stronie bulwaru portu oraz poza portem świadczą o szybkiem tempie pracy. Przypuszczać należy że w niedługim czasie prace około portu zostaną ukończone.

Jak się dowiadujemy, z początkiem bieżącego miesiąca wyjechał z Pucka kap. inżynier mar. woj. p. Śladkowski oraz

komandor Burchard z Warszawy do Francji. Zostali oni wysłani przez departament mar. woj. w Warszawie celem zakupienia oceanicznego transportowca wojennego dla marynarki woj. polskiej, którego brak dawał się odczuwać, gdyż dotychczas posługiwano się przy przewozie amunicji i materjałów wojennych okrętami obcych państw. Również wysłanym został z dowództwa floty w Pucku do Francji na odbywające się kursa artyleryjskie morskie w Toulonie por. mar. p. Laskowski.

(Śmierć pod lodem). W ub. tygodniu miał utonąć marynarz mar. handl. z holownika „Pollux" Kunat, który wraz z dwoma towarzyszami w dniu 10 bm. udał się lodem wzdłuż brzegów od strony zatoki Puckiej do odległej wioski Mechlinki, w drodze wyprzedziwszy towarzyszy natrafił na cienką powłokę lodu, pokrytą grubo śniegiem, która się pod nim załamała i utonął.

*

—** GDAŃSK. **(Przechadzki na zamarzniętem morzu).** Skutkiem długiego i silnego mrozu, zatoka jest prawie zupełnie zamarznięta, tak, że ludność z położonych nad wybrzeżem miejscowości, urządza sobie przechadzki po lodzie, puszczając się na kilka lub kilkanaście kilometrów w kierunku północnym. Prócz tego ogromne kry zatamowały w szerokim pasie zatokę gdańską, skutkiem czego mniejszym statkom morskim prawie uniemożliwiło dojazd do portu gdańskiego. Podobno kilka parowców utknęło na pełnym morzu w lodzie. Z powodu panującego wciąż jeszcze silnego mrozu, nie należy się spodziewać rychłej zmiany.

(Zimna kąpiel). 19-letni ślusarz E. R. urządził sobie pewnej nocy z pewnym przyjacielem podróż po rozmaitych lokalach. W stanie nietrzeźwym dostał się w pobliżu ulicy Karpfenseigen na lód i nim się spostrzegł, znalazł się w zimnej wodzie. Uchwycił się lodu i na jego wołanie o pomoc, przybiegł posterunkowy policji, który wydobył go z zimnej kąpieli.

(Umiał sobie poradzić). Wdowa M. B. we Wrzeszczu ma syna Gerharda zatrudnionego jako gońca w pewnym handlu win. Postanowił on okradać piwnicę swej firmy z wina, koniaku itd. W tym celu przywiązał on we dnie do pojedyńczych butelek, zawierających napoje, sznurek, których koniec położył za okno piwnicy. W nocy chłopak przybywał wraz z matką do okna piwnicy, skąd wydobywali butelki. W ten sposób ukradł ten pomysłowy złodziej w przeciągu 6 tygodni 150 butelek wina, koniaków itd. Sąd ławniczy skazał matkę złodzieja na 2 miesiące więzienia, przemieniając karę więzienną na grzywnę w kwocie 150 guldenów, zaś syna jej na miesiąc więzienia i przekazanie do zakładu poprawczego.

(Ofiara nożownika). Onegdaj wieczorem pobiło się w Nowymporcie kilku robotników, przyczem 22-letni robotnik Schulist otrzymał od jednego z swych przeciwników kilka pchnięć nożem w głowę, pierś i brzuch. Nożownika aresztowano, a Schulista przewieziono w stanie poważnym do lecznicy miejskiej.

Z całej Polski.

—* BYDGOSZCZ. **(Za zabójstwo własnego dziecka).** Za pozbawienie życia własnego dziecka znalazła się przed kratkami sądowymi mieszkanka pow. brodnickiego niejaka Cichocka.

Wspomniana krótko przed urodzeniem dziecka wyjechała z rodzinnej wioski do Bydgoszczy i wynajęła pokój. Po pewnym czasie porodziła tu dziecko, które następnie owinęła w koc i rzuciła na ziemię. Dziecko pod wpływem braku powietrza udusiło się. Wyrodna matka, chcąc zatrzeć ślady, na drugi dzień wrzuciła dziecko do studni, skąd je po kilku dniach wydobyli sąsiedzi.

Oskarżona na rozprawie do uduszenia dziecka nie przyznała się, twierdząc, że po urodzeniu go zemdlała, a gdy dziecko zmarło bojąc się władz i odpowiedzialności, że w czasie porodu nikogo przy chorej nie było i przez niedbalstwo dziecko zmarło, trupa dziecka wrzuciła do studni.

Po przemówieniu prokuratora, który dla oskarżonej wniósł półtora roku więzienia, Trybunał ogłosił wyrok, skazujący oskarżoną w myśl wniosku prokuratora, na półtora roku więzienia.

—* ŚRODA. **(Nieszczęśliwy wypadek).** Kilka dni temu wydarzył się w fabryce narzędzi rolniczych Dakowskiego i Sp. nieszczęśliwy wypadek. Przy próbie młocarni spadł pas zapędowy i uderzył współpracownika firmy p. Wańskiego tak silnie w głowę, iż pękła mu czaszka. Ciężko rannego umieszczono natychmiast w szpitalu.

—* ŻYRARDÓW. **(Wilki w okolicy).** Z Żyrardowa donoszą, że włościanie przybyli na targ opowiadają o ukazaniu się nad rzeką Rawką wielkiej gromady wilków. Ludność wiejska z obrębu swych domostw nie wydala się zupełnie.

—* WARSZAWA. **(Aresztowanie dyrektora banku franko-polskiego).** Onegdaj wieczorem władze policyjne aresztowały p. Georga, naczelnego dyrektora banku franko-polskiego, mieszczącego się przy ul. Czackiego nr 4 i mającego swą centralę w Katowicach. Aresztowanie to nastąpiło na skutek przekroczenia przez bank przepisów dewizowych. Ujawniono, iż bank franko - polski szmuglował waluty obce do Francji ze szkodą dla wewnętrznego rynku walutowego w Polsce, posługując się przytem całym szeregiem niedozwolonych sztuczek.

(Zgon babki 150 wnuków). W Warszawie zmarła Marja Gartensteinowa, staruszka, licząca 105 lat. Do ostatnich chwil cieszyła się najlepszem zdrowiem. Staruszka osierociła 150 wnuków, prawnuków i praprawnuków. Z sześciorga jej dzieci zostało jeszcze 2 synów i jedna córka.

—* ŻÓŁKIEW. **(Ujęcie groźnej szajki bandytów).** Jak donoszą pisma lwowskie od dwu lat w powiecie żółkiewskim grasowała niebezpieczna szajka bandytów na czele z odważnym herszt em Iwanem Lewkiem, która dokonała w tym czasie szeregu zbrodni i morderstw. Urządzane obławy nie dawały żadnych wyników. To też w ubiegłym roku specjalista od ścigania bandytów, wywiadowca Fuhrman ze Lwowa rozpoczął śledzić tę bandę i w tych dniach dopiero udało mu się przychwycić żywcem Lewkiego a następnie resztę opryszków w liczbie 7 osób

—* GRODNO. **(Straszna pomyłka dentysty).** Z Grodna donoszą, że sędzia sądu okręgowego w Grodnie, Dzierżyński, cierpiąc na ból zęba, udał się do dentysty celem dokonania zabiegu wyjęcia zęba. Podczas tego sędzia zemdlał. Wówczas dentysta pochwycił ze stołu szklankę i wylał z niej zawartość na twarz pacjenta. Jakież jednak było przerażenie pacjenta i lekarza, kiedy poznali, że w szklance był kwas siarczany. Twarz pacjenta doznała poważnych poparzeń, jedno oko zostało całkowicie zniszczone, a drugie poważnie zagrożone. W sprawie tej po mieście krążą fantastyczne pogłoski. Zaznaczyć należy, że sędzia Dzierżyński jest rodzonym bratem naczelnika czerezwyczajki w Moskwie.

—* KRAKÓW. **(Wykrycie tajnego banczku).** W ostatnich dniach policja wpadła na ślad tajnego banczku przy ul. Grodzkiej. Właściciele tego banczku trudnili się wyłącznie przewożeniem obcych walut za granicę. Na ślad banczku wpadła policja przy sposobności śledztwa w sprawie kradzieży akcyj pewnemu adwokatowi krakowskiemu. Jako głównych spekulantów aresztowano Solingera i Himmelblaua oraz szereg pośredników.

Z całego świata.

— **Śmierć w aucie zasypanem śniegiem pod Damaszkiem.** Dzienniki londyńskie donoszą z Konstantynopola że w Palestynie szalała olbrzymia śnieżyca. W okolicy Damaszku spadł śnieg tak wysoki, że dwa automobile ugrzęzły w śniegu. Następnego dnia znaleziono wszystkich pasażerów w automobilu zmarzniętych na śmierć.

— **Piąty Sejm wszystkich księży polskich** w Ameryce, odbędzie się w dniach 26 i 27 lutego we Filadelfji. Zwołał go ks. biskup Paweł Rhodde.

— **Krach operetkowy w Wiedniu.** Dzienniki wiedeńskie donoszą, że z powodu podwyższenia opłat przez gminę przyszło do konfliktu z teatrami operetkowymi. Sześć teatrów operetki postanowiło zaprzestać od maja przedstawień i wypowiedziało już aktorom kontrakty.

— **Bezkarność dla świętokradcy.** Jak donoszą pisma, wstrzymane zostało dochodzenie przeciwko komuniście Spuerowi, który przyznał się do tego, że w r. 1918 zdemolował historyczną statuę Najświętszej Marji Panny w Pradze.

— **Samobójstwo wnuczki Puszkina.** Z Galaczu donoszą, że onegdaj popełniła samobójstwo przez otrucie wnuczka rosyjskiego poety Puszkina, która przed wybuchem wojny światowej opublikowała nieznane listy Puszkina.

— **Żałobne marki Lenina.** Sowiecka poczta puściła w obieg żałobne marki ku uczczeniu pamięci Lenina. Wiadomość ta wywołała zainteresowanie w kołach filatelistów.

— **Nowy port powietrzny otrzyma Paryż** przy Mont Valerien, Dotychczasowy port w Le Bourget będzie użyty jako depot i warsztaty naprawy aeroplanów.

— **Awiatyka francuska** rozwija się w nader szybkiem tempie. Z linji pasażerskich i pocztowych z pola lotniczego Bourget, oraz Francja - Marokko i Ajaccio - Tunis stwierdzają daty, że w roku 1923 odbyto 9 826 podróży powietrznych, przebiegając przestrzeń łącznie 3 383 475 km. Przetransportowano 7 811 pasażerów, 709 214 kg. towarów i 72 579 kg. ładunku pocztowego.

— **Pociąg wpadł do rzeki.** Z Vancouver, we Francji donoszą że w chwili, gdy pociąg przejeżdżał przez most nad rzeką Fraser most się zawalił i pociąg wpadł do rzeki. Lokomotywa i dwa wagony rozbiły się na drzazgi. Wielu urzędników kolejowych i 15 podróżnych odniosło rany.

— **Śnieżyca w Palestynie.** Dzienniki angielskie donoszą z Konstantynopola że w Palestynie szaleje śnieżyca. W okolicy Damaszku spadł śnieg tak wysoki, że dwa automobile ugrzęzły w śniegu. Następnego dnia znaleziono wszystkich pasażerów w automobilu zmarzniętych na śmierć.

— **O grób Tutankhamena.** Rząg egipski zakazał Garterowi i jego pomocnikom wchodzenia do miejsca wykopalisk przy grobie Tutankamena. Urzędnicy policji egipskiej pilnują dniem i nocą grobu. Według krążących pogłosek, rząd egipski oświadczył, że zamierzą na własną rękę kontynuować prace przy grobie Tutankamena.

Z ruchu wydawniczego.

„Mały Światek". — Najstarszem pismem polskiem dla młodzieży od 10—14 lat a jedynem na województwo poznańskie, pomorskie i śląskie jest ilustrowany dwutygodnik „Mały Światek", wychodzi już bowiem 36-ty rok. Podaje on młodemu pokoleniu zdrowe ziarno zasad, wszczepia umiłowanie do ojczyzny, krzewi zainteresowanie do nauk, podając artykuły z dziedziny historji, literatury, przyrody, krajoznawstwa; pobudza do pracy nad sobą, kreśląc ciekawe szczegóły z życia wybitnych ludzi. Rozwija myśl i pamięć przez zagadki i konkursa; wreszcie przynosi wiele zdrowego humoru w wesołych żartach i ciekawych powieściach.

Adres Redakcji i Administracji: Spółka Zjednoczenia Młodzieży, „Mały Światek" Poznań, Pocztowa 14-15.

Abonament miesięczny z góry płatny uiszczać można osobiście w biurze, lub wpłacać na PKO. nr. 201.475. Cena na styczeń i luty 3 miljony mkp.

≈ **Przewodnik po Chełmnie i Świeciu.** Jako dziesiąty tom Polskiej Bibljoteki Turystycznej wyszedł świeżo Przewodnik po Chełmnie i Świeciu, opracowany przez dr. Mieczysława Orłowicza, starszego referenta dla spraw turystyki w Ministerstwie Robót Publicznych a wydany nakładem Książnicy Polskiej T. N. S. W.

Jest to broszura o 24 stronach druku petitem ozdobiona 8 ilustracjami, która daje zwięzły opis zabytków dawnego miasta wojewódzkiego Chełmna oraz położonego naprzeciw niego Świecia, uwzględniając, zarówno stronę praktyczną (hotele, restauracje itp.) jak dzieje obydwóch miast i opis ich bogatych zabytków artystycznych.

≈ **„Przyjaciel szkoły".** Dwutygodnik Nauczycielstwa Polskiego. Rok III nr. 4 (20 lutego 1924). Adres Redakcji i Administracji: Poznań, ul. Różana 4 a.

Wyszedł nr. 4 „Przyjaciela Szkoły". We wstępnym artykule omawia lekarz-wychowawca dr. Gawroński sprawę „Reformy szkoły współczesnej", wskazując na potrzebę założenia w Poznaniu wzórówki doświadczalnej dla nowego typu: Szkoły ruchu. Następują dalsze aforyzmy: „Błędy w wychowaniu dzieci", zebrane przez dr. Jaroszyńskiego. W dziale „Praktyka nauczycielska" podaje kierownik szkoły powszechnej E. Groele (Poznań) obszerne metodyczne wskazówki dla opracowania „Grażyny" w VII klasie szkoły powszechnej. Treść numeru uzupełniają drobne wiadomości i szczególniki o ruchu szkolnym zagranicą.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej Grudziądzko-Starogardzkiej.

Akcje Banku Polskiego. Z dniem 30 marca br. upływa termin subskrypcji na akcje Banku Polskiego. Dotychczasowe subskrypcje wykazały, że sfery przemysłowo-handlowe naszego okręgu w zbyt małym stopniu interesują się tą sprawą, jakby to leżało w dobrze zrozumianym i własnym interesie., związanym tak bardzo z akcją uzdrowienia Skarbu Państwa. Wiemy z doświadczeń innych państw, oraz propozycji, przez zagranicę stawianych Polsce jak drogo należy opłacać pomoc obcych mocarstw w dążeniu do naprawy waluty. Pomijając wreszcie interes narodowy, należy zaznaczyć, jak ważnem jest dla sfer przemysłowo handlowych uzyskanie wpływów w Banku Państwa. Działalność Banku nie ogranicza się tylko do czynności emisyjnych. Obejmować ona będzie następujące agendy:

a) dyskont weksli warrantów, papierów wylosowanych i kuponów. b) kupno i sprzedaż złota i srebra. c) udzielanie pożyczek zabezpieczonych. d) przyjmowanie wkładów i otwieranie rachunków przekazowych (żyrowych), e) sprzedaż przekazów i wpłat na własne oddziały, f) inkasowanie weksli i innych dowodów, g) przyjmowanie depozytów na przechowanie i do administracji, h) załatwianie wszelkich zleceń komisowych w dziedzinie bankowej, i) kupno i sprzedaż walut obcych oraz dewiz, utrzymywanie zagranicznych rachunków, oraz korzystanie z kredytów, potrzebnych do wykonania tych czynności.

Nie chodzi już obecnie o jakąś niepewną grę ani też o dotychczasowe „Pożyczki wewnętrzne", Jest to rachunek jasny, rzetelny i prosty. Wreszcie zaznaczyć należy, że o ile do dnia 31 marca br. Komitet Organizacyjny Banku Państwa nie zbierze 60 000 000 złotych polskich, to jest 60% całego kapitału zakładowego, wówczas Rząd uzyska w Banku wpływ odpowiednio zwiększony, skutkiem czego Bank Państwa straci charakter instytucji prywatnej. Przy takim obrocie rzeczy czynniki gospodarcze kraju poniosłyby niepowetowaną stratę.

Podatek węglowy. Weszło w życie rozporządzenie Ministra Skarbu w sprawie ujednostajnienia opodatkowania węgla na obszarze Rzeczypospolitej. W myśl rozporządzenia węgiel kamienny i koks przywożony do Polski z zagranicy podatkowi nie podlega. Natomiast węgiel krajowy podlega opodatkowaniu zależnie od stanu zużycia go przez dane przedsiębiorstwa, np. węgiel kamienny, sortowany przez wytwórcę, a następnie we własnem przedsiębiorstwie zużywany, podlega podatkowi jako sortowany. Należy zaznaczyć, iż w myśl rozporządzenia płukanie miału węglowego, nabytego od kogoś innego celem poddawania go koksowaniu, nie uważa się za sortowanie. Nie polegają natomiast te ilości węgla, które niezbędne są do utrzymania ruchu w kopalni jakoteż sortowni, Również węgiel zużywany do naprawy maszyn i narzędzi kopalni nie podlega opodatkowaniu. Jeżeli podlegający podatkowi zakład wytwarza energję elektryczna tak na cele wolne od podatku jak i na cele podlegające podatkowi, wówczas zwalnia się od podatku tylko tę część węgla, zużytego w zakładzie, jaka według wykazu elektrowni przypada na wytworzenie energji zużytej na cele wolne od podatku. Szczegóły rozporządzenia do przejrzenia w naszej Izbie.

Sprawy celne. Z dniem 18 lutego br. weszło w życie rozporządzenie Ministra Skarbu oraz Przemysłu i Handlu w sprawie częściowej zmiany w wykazie towarów, opłacających cło w monecie złotej. Z wykazu tego skreśla się następujące towary:

1) owoce, jagody świeże, solone i moczone, 2) pomarańcze, pomarańczki świeże, 3) wyroby ze szkła, przeznaczone do celów techniczno - przemysłowych.

W sprawie obrotu towarowego między Polską i Włochami Ministerstwo Kolei Żelaznych, mając na względzie ważną sprawę ułatwienia obrotu towarowego pomiędzy Polską i Włochami, oraz polskiego eksportu i importu przez włoskie porty morza Adrjatyckiego, zamierza wprowadzić bezpośrednią komunikację pomiędzy Polską i Włochami przynajmniej dla najważniejszych artykułów tego obrotu towarowego. W celu uwzględnienia żądań sfer zainteresowanych w imporcie i eksporcie do Włoch należy sporządzić wykaz towarów dla zorjentowania się Ministerstwa, dla jakich towarów i pomiędzy jakiemi stacjami polskiemi i włoskiemi należałoby wypracować bezpośrednie taryfy. Ewentualne żądania prosimy skierować do naszej Izby, celem przesłania ich do Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Przemysł skórzany. Według doniesienia radcy handlowego w Paryżu przemysł skórzany francuski, z uwagi na wysokie ceny, panujące na rynku polskim, ma zamiar wzmocnić swoją ekspanzję na polskim terenie. Ze względu na dobry i tańszy towar francuski, należy się spodziewać znacznej konkurencji dla polskich firm przemysłu skórzanego.

Izba Handlowa Polsko - Belgijska zwróciła się do nas z prośbą o nadesłanie adresów tych firm polskich, któreby się zainteresowały olejami mineralnymi oraz smarami pochodzenia belgijskiego.

Hurtownia wyrobów żelaznych w Warszawie zwróciła się do naszej Izby z prośbą o zakomunikowanie, iż pragnęłaby nawiązać stosunki handlowe z przedsiębiorstwami przemysłowemi, zainteresowanemi w zbycie swych wyrobów oraz w ziemiach byłego zaboru rosyjskiego.

Wydział przemysłu i handlu przy Województwie urzędujący dotychczas w głównym gmachu Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Fosa Staromiejska z dn. 5 bm. przeniósł swe biura na Rynek Staromiejski nr. 16 II piętro tel. 97.

IV Targi Poznańskie. Jak już donosiliśmy, w czasie od 27. IV. do 4. V. odbędą się IV Targi Poznańskie, które ze względu na dawne powodzenie oraz tegoroczny charakter wybitny eksportowy budzi w sferach przemysłowo - handlowych żywe zainteresowanie. A

Międzynarodowy Targ w Pradze czeskiej odbędzie się w czasie od 16 do 23 marca br.

Jarmark kontraktowy w Kijowie. Polski Radca Handlowy w Charkowie (Ukraina) prostując ustęp swego raportu z dnia 8. 1. br., w którym zawiadamiał, iż Ukraińska Rada Ekonomiczna postanowiła niedopuścić firm cudzoziemskich na Jarmark Kontraktowy w Kijowie, donosi, iż decyzja ta została obecnie uchylona. Firmy cudzoziemskie mają prawo wziąć udział w jarmarku z próbkami maszyn, obrabiarek oraz technicznych instrumentów potrzebnych dla tutejszego przemysłu O czasie, w którym odbędzie się Jarmark Kontraktowy, zawiadomimy oddzielnie.

W Izbie naszej są do przejrzenia:

1) Sprawozdanie gospodarcze z rynku wewnętrznego Polski za m. grudzień z. r. 2) Raport Radcy Handlowego w Rzymie, 3) Odpis raportu wydziału konsularnego delegacji polskiej w Turcji, w sprawie przemysłu tytoniowego, 4) Raport poselstwa polskiego w Bułgarji, dotyczący produkcji rolnych Bułgarji, 5) Wykaz cen, obowiązujących w Rydze, zestawiony przez ryskich maklerów giełdowych. 6) Wschodnio - pruski biuletyn gospodarczy.

Do każdego zapytania, skierowanego do naszej Izby, należy dołączyć opłaconą kopertę na odpowiedź, o ile zapytanie nie pochodzi od zarejestrowanych w obwodzie tut. Izby przemysłowców i kupców.

Grudziądz, dnia 22 lutego 1924.

Izba Przemysłowo - Handlowa Grudziądzko - Starogardzka.

Kredyty dyskontowe i towarowe w P. K. K. P.

Ze sprawozdania Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej za rok 1923 dowiadujemy się, że kredyty dyskontowego korzystały w roku ubiegłym w naszej instytucji emisyjnej instytucje kredytowe, przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe i rolnictwo. Suma udzielonych kredytów dyskontowych wynosiła 40.972.680.000.000 mkp. Największe kredyty uzyskał przemysł włókienniczy (20.736.823 miljonów mkp.) i następnie przedsiębiorstwa hutnicze i górnicze (6.442.225 miljonów marek polsk.) instytucje kredytowe (6.097.229 miljonów mkp.) przedsiębiorstwa metalurgiczne (1.785.332 miljonów mkp.) przedsiębiorstwa chemiczne (1.377.363 miljonów mkp.). Pozostałe gałęzie przemysłu korzystały z kredytów mniejszych, wahających się pomiędzy 694.419 miljonów mkp. przedsiębiorstwa naftowe, a 16.155 milj. mkp (cukrownicze). Przedsiębiorstwa handlowe korzystały w roku zeszłym z kredytu dyskontowego w kwocie 875. 549 miljonów mkp., rolnictwo otrzymało kredyt na sumę 187.192 miljonów mkp. Oprócz kredytów dyskontowych udzielała P. K. K. P. w roku zeszłym kredyty na zastaw towarów. Wyniosły one w ciągu roku 9.296.673 miljonów mkp.

W tej grupie z najw'ększych kredytów korzystał przemysł metalurgiczny (3.875. 868 miljonów mkp.) oraz przemysł włókienniczy (2.178.442 miljonów mkp.).

W ten sposób P. K. K. P. wydatnie przyczyniła się do ożywienia naszego życia gospodarczego.

Bezrobocie maleje.

Grupa ziemian z Pomorza zwróciła się do ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z zapotrzebowaniem na 30000 robotników rolnych.

Stanowi to prawie trzecią część ogólnej liczby bezrobotnych w państwie. Znaczną część pozostałej ilości bezrobotnych Ministerstwo Pracy ma nadzieje zatrudnić z początkiem wiosny w ruchu budowlanym.

Wpłaty podatku majątkowego.

W myśl ustawyz dnia 11-go sierpnia 1923 r. o podatku majątkowym minister skarbu ustalił dla wpłat opdatku majątkowego uskutecznionych w markach polskich, począwszy od 1-go sytcznia 1924 roku dzienny kurs franka złotego ogłaszany w „Monitorze Polskim" na zasadzie art. 3 ustawy z dnia 6 grudnia 1923 roku.

Po wpłatach na podatek majątkowy uskutecznianych obcemi walutami dewizami i spłatami na zagranicę, stosunek ich do franka złotego obliczany będzie na podstawie ich kursu, oraz kursu franka złotego, oznaczonym w cedule giełdy warszawskiej w dniu poprzedzającym dzień wpłaty.

Zaliczki dla urzędników państwowych.

Ministerstwo skarbu wystosowało do wszystkich urzędników okólnik w sprawie funduszu na zaliczki dla urzędników państwowych. Zaliczki takie wypłacane będą ze specjalnego funduszu, który tworzy się w ten sposób, że każda władza oblicza 10 proc. kredytu wyznaczonego na pełne uposażenie służbowe i z kwoty tą drogą tworzy fundusz specjalny, który przelewa na swój rachunek bieżący w centralnej kasie państwowej względnie kasie skarbowej. Z funduszu tego prócz zaliczek na uposażenie nie mogą być asygnowane żadne inne wydadki. Raty zaliczek potrącają władze asygnujące, uwidoczniając w listach płacy ilość punktów, jaka przypada na miesięczną ratę i o tę ilość punktów zmniejszają uposażenie w punktach i asygnują kwotę uposażenia netto. Spłata rat zaliczek, wydanych przed wejściem w życie przepisów niniejszych dokonywane będzie na zasadzie poprzednich zarządzeń.

Podatek majątkowy.

Z dotychczasowych wyników wpływu drugiej zaliczki na poczet podatku majątkowego Ministerstwo Skarbu zauważyło, że płatnicy opierając się na rozporządzeniu Ministra Skarbu z dnia 1 lutego br. uchylają się od terminowego uiszczenia zaliczki. Uchylanie się pozorują płatnicy podaniami o uwolnienie, względnie zniżenie zaliczki. Wobec tego ministerstwo skarbu wyjaśnia, że wniesienie prośby o zniżenie zaliczki nie zwalnia płatników od obowiązku uiszczania w przepisanych terminach połowy, względnie jednej trzeciej części podatku majątkowego pod rygorem przymusowego ściągnięcia.

Zatrzymanie egzekucji dotyczy tylko kwot przewyższających powyższą połowę względnie jedną trzecią podatku majątkowego.

Wartość franka złotego
według ustalenia ministerstwa skarbu

dnia 23 lutego	dnia 24 lutego
1.800.000 mkp.	1.800.000 mkp.

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 23 2.

10-ta godzina przedpołudniem.

Dolary Stanów Zjedn.	9 200 - 9.240
Floreny holenderskie	3.435
Franki belgijskie	349
Franki francuskie	393
Franki szwajcarskie	1.590
Funty angielskie	39.550
Korony austryjackie	1:9
Korony czeskie	262
Liry włoskie	394
Korony norwejskie	
Korony duńskie	
Korony szwedzkie	
Dolary kanadyjskie	
Pożyczka złota	
Bon złoty	
Miljonówka	
Pożyczka dolarowa	

Gdańsk, dnia 23 2.

Dolar	5,83
Marka polska	0,64
Przekazy na Warszawę	0,68

Poznańskie ceny na bydło z 22. 2. 24.

100 żyw. kg. wagi	Cena 20. 2.	Cena 22 2.
Bydło rog. I kl.	178 000 000	174 000 000
„ „ II kl.	150 000 000	146 000 000
„ „ III kl.	114 000.000	114 0 0 00
Cielęta I kl.	165,000.000	165 000 000
„ II kl.	150 000,000.	150,000.000
„ III kl.	130.000.000	130 000 000
Świnie I kl.	194 000,000	194,000.000
„ II kl.	182.000.000	182 000 000
„ III kl.	166 000,000	166,000,000
Owce I kl.	140.000 000	—
„ II kl.	120.000.000	—
„ III. kl	100 000.000	—
Prosięta za parę 6—8 tyg.	—	40 000 000
Prosięta za parę 9 tyg.	—	45,000.000

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny Ludwik Łydko

B.K. Rozpoczęliśmy wysyłkę **Białego Żytniaka** B. Kasprowicz w Gnieźnie

Reprezentacja: W. Chrzanowski, Chełmża 8039

Hotel Królewski Dwór

We wtorek, dnia 26-go bm.:

wydaje poraz ostatni kiszki z kapustą nogi wieprzowe i flaki

W Kawiarni

Koncert orkiestry profesora Dyszkiewicza

Solista fletowy Lajkin.

Kupuję każdą ilość

SŁOMY

po najwyższych cenach dziennych. Oferty z podaniem ilości uprasza

Paweł Witkowski »Ziemopodu«

Grudziądz, Plac 23 Stycznia nr. 4/5. Telefon 28 i 352. 7887

Wszyscy używaja dziś tylko kawę słodową

„MALTOPOL"

bo jest najlepszą na tańszą w smaku nieprzewyższoną

Fabryka wyrobów słodowych „MALTOPOL" Kartuzy Pomorze. 7371



Baczność Gospodarze!

Dostarczamy do centryfug „Diadem" z lamelem odpowiednio

bębenki z wstawką talerzową.

Najorowski i Cerafícki

skład centryfug i części rezerwowych

GRUDZIĄDZ ul. Chełmińska nr. 1.

Polecamy do dostawy natychmiast 500 sztuk

żniwiarek i kosiarek

Oryg. Eckerta

(najlepsze i najwięcej zaprowadzone)

Generalni przedstawiciele na całą Polskę i Gdańsk

NITSCHE i SKA., Fabryka Maszyn w Poznaniu. (7901

Sienkiewicza nr. 2

Oczy otworzyć! Oczy otworzyć!

Jeszcze czas!

Spadek dolara nadchodzi!!!

Wysokie ceny płacę za

brylanty

Stare szczęki mają wysoką wartość; za zęby pojedyńcze i połamane z długim sztyfcikiem płacę do 3 miljonów marek.

Platynę, stare złoto i srebro, łyżki, zegarki, łańcuszki monety, kolczyki, sztyfciki pal nikowe, kontakty, brylanty, dublé kupuję po najw. cenach dzien.

B. PAPIER, Grudziądz

Sienkiewicza nr. 2.

Przedsiębiorstwo nawskroś rzetelne

Ceny dzisiejsze rzetelne!!!

Najkorzystniejsze źródło zbytu dla dentyst., handl. i prywatn

---



Złodzieje

nawet wiedzą jaki dobry jest środek do prania „Sapon" z marką ochronną „koszulką". Pani nie znajdzie nic lepszego nad ekstrakt mydlany „Sapon" z „koszulką". Jest to wprost idealny środek do prania „Sapon" z marką ochronną „koszulką" łatwo rozpuszcza brud, nie niszczy bielizny i nadaje jej lśniąco biały wygląd. Żądajcie wszędzie.

CHEM. FABR. „ERGASTA" C. NAGÓRSKI STAROGARD (Pomorze).

Węgiel

górnośląski

pierwszej jakości po cenach ściśle kopalnianych hurtowo i detalicznie

8017 **poleca**

Dom Handl. J. ŁOTYSZ i Ska.

Biuro: ul. Mickiewicza 22. Składnica: ul. Budkiewicza obok Łaźni Miejskiej.



Przy zakupie emulsji zważaj na znak ochronny

Przy cierpieniach serca, nerwów i reumatyzmu używać winien każdy kąpieli kwasowęglowych

„ALAMA"

Wytwórcy:

Bracia Machalla T. A. w Poznaniu

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.

 Poszukuję kupna 

lekkich koni

3—7 letnich lub zamienię także ciężkie na takowe. W celu przedstawienia lub zobaczenia koni oraz natychmiastowego odbioru proszę się zgłosić

ul. Młyńska nr. 10

Paweł Schimmeck

Handel koni.

7959

Żądajcie bezpłatnie!

Przyślijcie nam kartkę pocztową ze swym adresem, a wzamian otrzymacie zupełnie bezpłatnie ilustrowany katalog wszelkiego rodzaju wykwintnych wyrobów sukiennych i manufaktury, niezbędnych w każdym domu. W ten sposób zapoznacie się szczegółowo z najlepszymi wyrobami pierwszorzędnych fabryk i Tow. Akc. i przekonacie się, jaka olbrzymia różnica jest między naszemi cenami fabrycznemi, a cenami w Waszej miejscowości.

Adresujcie: 7716

Dom towarowy »PRODUKCJA«

Białystok, składy fabryczne.

Laboratorjum dla protezy zębów JACOBSON

Grudziądz, Plac 23 Stycznia Nr. 23, II.

Zęby sztuczne w pierwszorzędnem wykonaniu od 3 miljonów począwszy.

Zęby z namiastkiu złota od 5 miljonów począwszy.

Plombowanie zębów różnemi materjałami, jak: złoto, porcelana, cement, amalgam, począwszy od 3 miljonów.

Złote korony pod gwarancją 20 karat złota, od 20 miljonów począwszy.

Wyrywanie zębów bez bólu. 8119

Reperacje zębów w przeciągu 3 godzin.

Starszego

ekspedjenta

dzielnego, oraz

8122 **UCZNIA**

poszukuje od zaraz

Bronisław Murawski Grudziądz,

Skład towarów kolonialnych i żelaza.

BENZOL

do motorów poleca najtaniej i na dogodnych warunkach dostawy

Hurtownia Techn. drogeryjna

F. G. Fraas Nast. Wł. Kaiser

POZNAŃ, ul. Wielka 14. 8118

Tel. 3013—1 67. Zał. 1859.

Siew buraków

żółty i czerwony Eckerndorfski

poleca

Bronisław Murawski

Grudziądz i Łasin. 8123



Czytaj Pan!!

Chcąc dać możność każdemu skorzystać z nabycia potrzebnych dla siebie towarów po najtańszych obecnie **zniżonych cenach** jak również dla zaoszczędzenia zbytecznej uciążliwej i drogiej podróży wysyłam każdemu na żądanie pocztą za zaliczką.

Cały komplet z 15-u sztuczek towarów.

To znaczy 1 szt. dobrego materjału na całe męskie ubranie, 1 szt. towaru na ładną damską suknię, 1 resztkę płótna na męską i 1 resztkę na damską koszulę, 2 ręczniki, 2 pary skarpetek, 3 pary pończoch, 3 chusteczki do nosa i 3 szpulki nici do szycia — wszystko razem w gatunku średnim za Mk. 40.000.000, gatunek wyższy za mk. 60.000.000, gatunek najwyższy za mk. 75.000.000.

Również wysyłam w najlepszych gatunkach następujące towary:

1. Płótno białe i kolorowe na bieliznę i pościel po 1.500.000, 2.000.000, 2.500.000 i 3.000.000 mk. za metr.
2. Kapy na łóżka, obrusy, prześcieradła po 8, 10, 12, 15 i 20.000.000 mk. za sztukę.
3. Cajgi dubelt. szerok. nie do zdarcia w noszeniu na ubrania męskie i damskie po 5, 6, 7, i 8.000.000 mk. za metr.
4. Szewioty, frote i koronki na damskie suknie i kostjumy po 5, 6, 7, 8, 10 i 12.000.000 mk. za metr.
5. Batysty, muśliny i kretony w ślicznych deseniach na letnie suknie po 2, 2.500.000 i 3.000.000 mk. za metr.
6. Angielskie korty i bostony na lepsze ubrania, kostjumy i płaszcze po 20, 25, 30 i 40.000.000 mk. za metr.
7. Komplet podszewki pod ubranie za 16 miljonów mk.

UWAGA: Kupujący absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeżeli towar się nie spodoba, przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy pieniądze natychmiast. Ceny podane z zastrzeżeniem.

Przyjeżdżających do Łodzi uprzejmie prosimy o łaskawe zwiedzenie naszego składu równocześnie ostrzegamy nie dać wprowadzić się w błąd odnamawiających sprzedawców ulicznych. Zamow. (Pożądane z zadatkiem) proszę adresować:

Do składu Fabrycznego

M. Bryl w Łodzi

ulica Piotrkowska **56**, w podwórzu. 8113

Korzystna oferta

dla PP. urzędników państwowych!!! 8114

Wobec stabilizacji marki polskiej i unormowania się cen postanowiliśmy sprzedawać nasze towary bławatne i manufakturowe, materjały ubraniowe i płótno, bieliznę, jedwabie itp. na **długoterminowe raty**, przy wpłaceniu małej części gotówką **ceny konkurencyjne.** Druki, deklaracje i spis towarów z ostatniemi cenami zniżonemi wysyłam natychmiast, bezpłatnie po otrzymaniu adresu.

Nadsyłać WARSZAWA GŁÓWNA Nr. 291 W. S. M.

Różne

Dr. med. Baraden

Mickiewicza 18 parter, napiz. Gazowni miejsk.

Spec.: Choroby kobiece i położnictwo

Przyjmuje od 10-12 i 4-6



NASIENIE BURAKÓW! (specjalność!) [1980]

hoduję od r. 1871 jakoto: Żółte Eckendorfskie, Czerwone Eckendorfskie, Białe z zieloną główką, Złotożółte, Siew marchwi olbrzymiej

Wiechmann,

Radzyn Dom. (Pom.)

Obuwie

wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania i

tanie

kupuje się tylko w firmie [7984

Czesław Szubarga

Grudziądz, ul. Toruńska nr. 3.

Reperacje broni

wszelk. rodzaju oraz



wypychania ptaków

wykonuje sumiennie i fachowo

St. Czapczyk Grudziądz

zakład puszkarski

Toruńska 8 (podwórze

Zakład fotograficzny

3-go Maja 10

w niedzielę od 2—6

jest czynny.

Ceny posezonowe

Eleg. futra damskie fokowe — Seal (cena 750.000.000.—) karakułowe łapkowe, tumakowe (dla amatora) oraz futra męskie na białych baranach (reglan), błamy futrzane pod palta oraz piękny duży kołnierz — lis popielaty sprzedam najkorzystniej. 1804

Pracownia Futer Toruń,

Bydgoska 46, I p. lewo, telefon nr. 431.

Poszukuję dostawcy

mleka

Płacę cenę najwyższą.

Kościuszki 14 Dyszlewski

Stemple-Druki spec. specjalność Wł. Kulerski Grudziądz, Pańska 19 Księgarnia

!! 3 TANIE DNI !!

Naszej Szanownej Klienteli do łaskawej wiadomości, że 8116

od 28-go lutego do 1-go marca

sprzedawać będziemy nasze towary po wyjątkowo zniżonych cenach.

Dom Konfekcyjny Tow. Akc.

Poznań **Grudziądz** **Bydgoszcz**

Rynek 18 19.

Dnia 22 bm., o godz. 3½ popołudniu zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami świętymi, nasza najukochańsza matka. teściowa i babka ś. p.

Wilhelmina z Heldtów Fritzowa

w 72 roku życia, o czem donosi w smutku pogrążona

Rodzina

Benon Fritz, nauczyciel,
Joanna Fritz żona,
Prakseda Wojtasowa,
Cecylja Spicowa,
Domicela Borowska,
Anna Kantakowa,
Józef Fritz, nauczyciel,
Franciszek Wojtas, nadinsp. poczty,
Andrzej Spica, rektor,
Franciszek Borowski, nauczyciel,
Teodor Kantak, nauczyciel,

Grudziądz, dnia 22 lutego 1924 r.

Eksportacja zwłok do kościoła farnego domu żałoby Staszyca 1. (mieszkanie p. Wójtosa) w środę dnia 27 bm., o godz. ½9 przedpołudniem, a po nabożeństwie przeprowadzenie zwłok na cmentarz. 9306

Ceny znacznie zniżone!

Chcesz się ubrać ładnie, modnie, elegancko i tanio — napisz do firmy **„MANPOL“ w Łodzi**, która ci wyśle za zaliczeniem pocztowem towar na ubranie lub kostjum najlepszego wyrobu i w deseniach ostatniej mody po cenach następujących:

gat. A — 30 miljonów mk. za 3 metry
gat. B — 45 miljonów mk. za 3 metry
gat. C — 55 miljonów mk. za 3 metry

UWAGA! Do każdego obstalunku na kostjum lub ubranie wysyła się bezpłatnie 3 metry podszewki.

Sprzedajemy również po cenach konkurencyjnych: płótna, Madapolamy prześcieradła, ręczniki, zefiry, szewioty, płócienka na koszule, Oxford pościelowy, tyk czerwony na wsypy, pończochy i t. d.

UWAGA. Prosimy wszystkich kupców przyjeżdżających do Łodzi odwiedzenie naszego składu, który jest najtańszem źródłem towarów manufakturowych i pończoszniczych. 8115

Uwaga. Nasz adres:

„MANPOL“ (8) ul. Pomorska Nr. 7 w Łodzi

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.
Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy
nadsekretarz miejski
Dominik Szczukowski w Grudziądzu.

OGŁOSZENIE.

W myśl uchwały Magistratu z dnia 20 bm. ustala się z zastrzeżeniem potwierdzenia przez Radę Miejską cenę gazu na
0,34 franka złotego waloryzacyjnego, czyli obniża się dotychczasową cenę gazu **z 700 000 mk. na 600.000 mkp. za 1 kbm.** i to z dniem 1 lutego rb. względnie od ostatniego odczytania gazomierzy. Należytości za gaz płaci się inkasentom zaraz przy odczytaniu gazomierzy, a w razie nieuregulowania zaległości w przeciągu 5 dni w czasie gazowni, dolicza się 1% za każdy dzień zwłoki. Odnośne odczytanie gazomierzy rozpocznie się z dn. 27 bm.

Grudziądz, dnia 22 lutego 1924 r.

Gazownia Miejska. [8125

MIEJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI

[8120 **Grudziądz, Ratusz 1.**

Przyjmuje wkłady oszczędności
za najwyższem oprocentowaniem
— — według umowy. — —
Udziela pożyczek.

Sądowa licytacja.

W środę, dnia 27 lutego, o godz. 10 przedpołudniem, sprzedawać będę na pl. 23 Stycznia nr. 22 w drodze przymusowej licytacji najwięcej dającemu 12 używanych opon do samochodu 5 małych do rowerów, 5 duż. beczek oliwy do samochodów. 20 węży do samoch., 25 mtr. węża ogrodowego, maszynę do pisania „Adler“ biurko. i krzesło biurkowe. 9306

Rostkowski, kom. sądowy.

MIESZKANIA

poszukuję 3—4 pokoje z kuchnią możliwie od 1 kwietnia. Zapłacę renowację lub meble gotówką. Warunek — czyste i zdrowe. 9310

CUKIER

nadszedł

Hurtownia Spółek Spożywców Tow. Akc., Oddział w Grudziądzu.

APOLLO



Gniazdo miłości

Obraz w 2 serjach.
Prawdziwa uczta dla miłośników kina!!!
I serja:

»Dom grzechu«

erotyczny dramat w 6 aktach.
!! Prawdziwa sensacja !!
W głównych rolach:
Margita Barnay, Lidja Salmonowa, Paweł Wegener, Reinhold Szyncel i in.
Uwaga Dla młodzieży niżej lat 18 — wstęp policyjnie wzbroniony. —

W niedzielę, o godzinie 2 po południu
Wielkie przedstawienie dla dzieci
VI serja Eddie Polo.

Folwark

600 morg. dobrej ziemi na Pomorzu, wtem 100 mórg łąki 3 kośnej położonej nad rzeką, 100 mórg lasu 15 letniego, dużo torfu, z całym zapasem zboża zeszłorocznych żniw. Inwentarz 10 dobrych koni, wtem 4 klacze źrebne 2 źrebaki, 25 dojnych krów, 12 cielnych jałowic, 12 młodego bydła, 3-letni stadnik, 20 owiec, 12 świń. Martwy inwentarz nadkompletny dom o 12 pokojach, 2 mrg parku, 4 mrg. ogrodu owocowego, budynki gospodarcze wszystkie masywne jest za cenę 20 000 dolarów do nabycia. Bliższych wiadomości udziela **Dom Handlowy**, ulica 3-go Maja 18. telefon nr. 728. [9303

Sprzedaże

Szafa do rzeczy ewtl. z lustrem, zegar stojący, dobrze utrzymane kupię. — Zgłosz. uprasza
F. Bredau,
9303 Trynkowa nr. 1.

Duży obraz olejny zaraz na sprzedaż ewtl. na raty. Słowackiego 7, part. l.

Meble do sprzedania Koszarowa 8 p. pr.

Koń na biegunach do sprzedania Koszarowa 22, II na prawo.

Fortepian (skrzydło) korzystnie do nabycia Plac 23 Stycznia 4/5 II p. p. [9294

Ubranie dla mniejszej figury, **kaseta** żel. do pieniędzy, **wanna** (Sitzbadewanne), **regulator** na sprzedaż Plac 23 Stycznia 12. II p. pr.

Na sprzedaż: 9301
Salonik mahoniowy z lustrami, lustro z konsolą, umywalka marmur. i in. rzeczy
Forteczna 16, II. p. pr.

Wózek sportowy do sprzedania Krzyżykowski, Chełmińska 5.

Kupię mały dom z ogrodem lub ziemią w Grudziądzu lub na przedmieściu. Łask. oferty proszę składać w admin. Głosu Pom. pod Nr. 9277.